

Walka o pokój — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WKŁASKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA, 12 LISTOPADA 1950 ROKU

312

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie w dniach od 16 do 21 bm.

Angielskim policjantom i ich amerykańskim rozkazodawcom nie uda się zakneblować ust ludzkości

Komunikat Biura Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

PRAGA (PAP). — Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przyjęło do wiadomości komunikat, przekazany w nocy z 10 na 11 bm. przez Ivora Montagu, przedstawiciela Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju, któremu powierzono misję przygotowania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield. Do komunikatu tego dołączony jest list brytyjskiego ministra Spraw Wewnętrznych, nadesłany Komitetowi Brytyjskiemu 10 listopada br. o godzinie 15, to znaczy w chwili, gdy najbliższe delegacje znajdowały się już w drodze na Kongres.

Z listu tego wynika, że wstęp na terytorium Wielkiej Brytanii zabro-

niony jest wszystkim prawie członkom Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Zanim nadeszła ta wiadomość, Biuro musiało przyjąć do wiadomości fakt — że spośród 400 pierwszych podań o udzielenie wiz wjazdowych do Wielkiej Brytanii odrzucono prawie 200; że pani Fakal Tarasi, która otrzymała wreszcie wizę angielską, została jednak po długiej podróży z Syrii brutalnie zatrzymana na granicy angielskiej i zmuszona do powrotu; że obsługa lotnicza, uzgodniona za czasu dla umożliwienia podróży delegatom, została bezpodstawnie i bez żadnego uprzedzenia uniemożliwiona przez rząd angielski.

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju stwierdza dalej, że dyskryminacyjne zarządzenia rządu angielskiego uniemożliwiają udział w pracach związanych z Kongresem — wszystkim członkom osobistym, bez różnicy przekonań, cieszącym się autorytetem politycznym, moralnym, religijnym lub w dziedzinie sztuki jak m. in.: Pietro Nenni, Kuo Mo-jo, Pierre Cot, Pablo Neruda, Dymitr Szostakowicz, metropolita Nikołaj, Anna Seghers, Arnold Zweig, Yves Farge, general Jara, Aleksander Fiediejew, Ila Erenburg, d'Astier, de la Vigerie, ksiądz Plojhar, T. Ruffo, Elnardi, Hodinova-Sparu, jak również generalny sekretarz Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — Jean Laffitte.

Biuro protestuje również przeciwko niedopuszczalnym szykanom, których ofiarą stał się przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju F. Joliot-Curie, aresztowany przez policję angielską po przyjeździe do Dover, a następnie wydalony z Wielkiej Brytanii.

Biuro stwierdza, że rząd angielski nie zadowolony jest tym, że poza wyl poszczególnie delegacje czołowych osobistości. Rząd angielski usiłował uniemożliwić zrealizowanie życzeń szerokiej opinii publicznej, pragnącej by doszło do spotkania przedstawicieli Ameryki i Europy Zachodniej z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej, którzy zamierzali wspólnie odnaleźć platformę i ustalić środki, zapewniające współżycie różnych systemów politycznych przy uwzględnieniu niezależności narodowej poszczególnych narodów.

W związku z tym Biuro zmuszone jest stwierdzić, że rząd angielski odważył się wziąć na siebie w obecnej poważnej sytuacji międzynarodowej wielką odpowiedzialność, zabraniając de facto urzędzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na terytorium Anglii. W decyzji tej znajdują wyraz obawy rządu angielskiego przed rosnącymi sympatiami angielskiej opinii publicznej dla godnego podziwu wysiłku wszystkich przyjaciół pokoju w tym kraju.

Rząd angielski nie jest jednak władny zabronić urzędzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i przeszkodzić mu w jego obradach. Biuro przyjmuje propozycję Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, który ofiarowuje go szczerze wszystkim delegatom wszystkich krajów bez różnicy przekonań i zaprasza ich na II Kongres Światowy Obrońców Pokoju, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 16 do 21 listopada br. W tym stołecznym mieście, które prze-

żyło wszystkie okropności wojny, przedstawiciele wszystkich narodów świata będą mogli swobodnie wyrazić nie swoje poglądy, uzgodnić swe projekty i przypieczętować porozumienie narodów opracowaniem konstruktywnego dzieła — Statutu Pokoju.

Gości witał przedstawiciel Partii, TPPR oraz organizacji społecznych.

Delegacja radziecka zwiędzia Uniwersytet Łódzki. Serdecznie i gorąco powitali goście naukowcy łódzcy oraz wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Łódzi, tow. Bugajski.

Witamy Was, jako najlepszych przyjaciół, najszerzej, najszerzej, najszerzej naszych przyjaciół, najszerzej, najszerzej, najszerzej w walce o pokój.

Masowa kampania we Francji na rzecz podjęcia rokowań z ZSRR

GENEWA (PAP). — Z Paryża do nas, że Biuro Polityczne KC Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wita radziecką propozycję konferencji przedstawieli czterech mocarstw — wprawdzie Niemiec, jako wydarzenie szczególnie doniosłe dla Francji i pokoju.

Komunikat podkreśla, że, zgodnie z porozumieniem paryskim, uchwały ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu państw odpowiadają interesom i dążeniom narodu francuskiego. Jest rzeczą konieczną — stwierdza komunikat — by rząd fran-

cy oraz wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Łódzi, tow. Bugajski.

Witamy Was, jako najlepszych przyjaciół, najszerzej, najszerzej, najszerzej naszych przyjaciół, najszerzej, najszerzej, najszerzej w walce o pokój.

W imieniu delegacji radzieckiej odpowiedział krótkim i serdecznym przemówieniem prof. Iwan Chrienow.

Pragnę przekazać Wam, przedstawicielom polskiej nauki, najszerzej, braterskie pozdrowienie od narodu radzieckiego.

Przybyliśmy do Polski z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W czasie swego pobytu spotykamy się wszędzie z serdecznym, gorącym przyjęciem. Pozwólcie więc przede wszystkim podziękować Wam za Waszą gościnność.

Naród radziecki bacznie śledzi osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej. Cieszymy się z Waszych sukcesów i zdobywczy, jakie osiągnęliście od chwili Wyzwolenia.

Radnie nas wspaniałe tempo odbudowy Warszawy, budownictwo nowych osiedli, domów i fabryk. Raduje nas dlatego, że Wasze sukcesy gospodarcze, kulturalne i naukowe stanowią poważny krok w dziedzinie budowy podstaw socjalizmu, a jednocześnie są cennym wkładem w walkę o pokój.

Wiemy, że naród polski, który podobnie jak naród radziecki wiele ucierpiał od okupanta hitlerowskiego, jest specjalnie zainteresowany w utrzymaniu i utrwaleniu pokoju światowego. Jesteśmy też głęboko przekonani, że wspólnymi siłami — Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całego obozu pokoju i postępu — wywalczym zwycięstwo, zabezpieczymy pokój świata.

Zyczymy Wam nowych, wspaniałych i twórczych osiągnięć w dziedzinie kultury, nauki i gospodarki.

W godzinach wieczornych odbyło się spotkanie delegacji radzieckiej z młodzieżą uniwersytecką i szerszym gronem naukowców miasta Łódzi. (Sprawozdanie z tego spotkania za miesiąc w najbliższym numerze „Głosu”).

W dniu wczorajszym delegacja radziecka zwiędzia bawelnianego w Łódzi, zaś prof. dr. Maria Kazanczowa odwiedziła słuchaczy Akademii Medycznej w Łódzi.

W toku kontrofensywy oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasta Hosan, Oncun, Unsan, Teczon, Jonben, Sonczon, Tokczon, Nonfon, jak również wiele innych miejscowości, leżących w rejonie tych miast.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że w dniu 9 listopada br. dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadało komunikat treści następującej:

Na wszystkich odcinkach frontu wojska Armii Ludowej prowadzą na dół aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na linii rzeki Czungczon wojska Armii Ludowej toczyły w dalszym ciągu walki z wojskami amerykańskimi. Na wybrzeżu wschodnim walki toczyły się na północ od Hamlyng oraz w rejonie Hildzu.

Wytko Czerwenkow sekretarzem generalnym KP Bułgarii

SOFIA (PAP). — W tych dniach obradowało w Sofii plenarium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii. Wyrażając jednomyślnie życzenie i wolę wszystkich członków partii oraz pracujących całego kraju, plenium wybrało Wytko Czerwenkova — towarzysza pracy i walki Dymitrowa, wiernego ucznia Stalina — na stanowisko sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Bułgarii. Plenum wybrało Todoru Żywkowa na zastępcę członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Bułgarii.

Wybitny radziecki nowator produkcji przemawia do słuchaczy polskich z okazji rozpoczęcia „Miesiąca Przyjaźni”

MOSKWA (PAP). — Z okazji rozpoczęcia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przed mi krofonomem rozgłośni moskiewskiej wy- stąpił znakomity nowator zakładów przemysłowych „Kalibr” w Moskwie, laureat nagrody stalinońskiej — Włodzimierz Utkin, który przemówił do młodych robotników polskich.

Utkin jest inicjatorem indywidualnego współzawodnictwa o oszczędność materiałów wśród robotników radzieckich. Zwracając się do młodych robotników polskich, Utkin podkreślił, że młodzież polska i radziecka wspólnie walczą w szeregach bojowników o pokój i budują szczęśliwą przyszłość.

Odbywający się obecnie „Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko Radzieckiej” — zakończył swe przemówienie Utkin — służy dziełu umocnienia pokoju. Życząc młodzieży polskiej, młodym nowatorom produkcji dalszych sukcesów w ich twórczej pracy

na realizację Planu 6-letniego, planu budowania podstaw socjalizmu w Polsce.

Wielkie sukcesy bojowe Armii Ludowej 10-dniowy bilans walk na froncie koreańskim

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, omawiający wyniki walk, jakie odbyły się w okresie od 25 października do 4 listopada br. Komunikat ten głosi:

Ostatnio oddziały koreańskiej Armii Ludowej, działające na froncie północno - zachodnim, osiągnęły wielkie sukcesy bojowe. W operacjach tych brały udział oddziały chińskie, składające się z ochotników, którzy wyrazili chęć udania

się na front koreański, aby walczyć przeciwko agresji amerykańskiej, przyjąć z pomocą narodowo-koreańskiemu w jego walce wyzwoleniec oraz obronić swe ogniska domowe i swoją ojczyznę. Oddziały te brały udział w operacjach razem z koreańską Armią Ludową pod jedynym kierownictwem naczelnego dowództwa koreańskiej Armii Ludowej.

Koreańska Armia Ludowa wraz z ochotniczymi oddziałami chińskimi zadala silne ciosy w rejonie Oncun i Unsan czterem dywizjom 2-go korpusu lisymanowskiego i wojskom amerykańskim. Na odcinku tym agresywne wojska amerykańskie i lisymanowskie odrzucone zostały na południe od rzeki Czongczon.

W ciągu 10 dni, od 25 października do 4 listopada, oddziały Armii Ludowej zabiły i zraniły przeszło

450 Amerykanów i 2.180 lisymanowców. Wzięto do niewoli 270 Amerykanów i 3.778 lisymanowskich żołnierzy i oficerów.

Zdobyto następujące łupy: 1.295 karabinów maszynowych różnych kalibrów i karabinów zwykłych, 295 dział różnych kalibrów, 560 samochodów, 4 samoloty oraz wiele innego sprzętu bojowego. W tymże okresie zniszczono 4 samoloty i uszkodzono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W toku kontrofensywy oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasta Hosan, Oncun, Unsan, Teczon, Jonben, Sonczon, Tokczon, Nonfon, jak również wiele innych miejscowości, leżących w rejonie tych miast.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że w dniu 9 listopada br. dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadało komunikat treści następującej:

Na wszystkich odcinkach frontu wojska Armii Ludowej prowadzą na dół aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na linii rzeki Czungczon wojska Armii Ludowej toczyły w dalszym ciągu walki z wojskami amerykańskimi. Na wybrzeżu wschodnim walki toczyły się na północ od Hamlyng oraz w rejonie Hildzu.

Koncentracja ludowych oddziałów wietnamskich w rejonie Sajgonu

LONDYN (PAP). — Korespondenci dzienników angielskich donoszą z Sajgonu, że oddziały wietnamskiej Armii Ludowej atakują jednostki francuskiego korpusu ekspedycyjnego nie tylko w północnym Wietnamie, lecz również na południu w rejonie Sajgonu.

Na północ od delty Rzeki Czerwonej 2 wieś zostały zaatakowane przez wojska ludowe, przy czym garnizon francuski poniósł znaczne straty. Wokół Sajgonu notuje się koncentrację oddziałów wietnamskich w dwóch punktach: w odległości 50 km na północ od miasta i na odcinku między Dinhlap — Monkay. Wobec zagrożenia Hanoi przez

wojska ludowe francuska baza lotnicza została przeniesiona do Hainfongu.

W kilku wierszach

STRAJK PRACOWNIKÓW TELEFONÓW W USA. NOWY JORK (PAP). 33 tysiące pracowników spółki telefonicznej „Bell” rozpoczęło w dniu 9 listopada strajk na obszarze 44 stanów. Pracownicy do magają się podwyżki płac.

LUDNOŚĆ NIEMIEC ZACHODNICH PRZECIWKO REMILITARYZACJI. BERLIN (PAP). — Organ ewangelickiego kościoła w Niemczech Zachodnich „Sonntagsblatt” wypowiada się przeciwko planom re-

militaryzacji oraz udziałowi Niemców w tworzonych przez Anglo Amerykanów armii napastniczej. Sprzeciwiamy się kategorycznie — pisze „Sonntagsblatt” — obciążaniu ludności niemieckiej kosztami zbrojeniomymi.

Audycje rozgłośni radzieckich dla Polski w okresie zimowym

MOSKWA (PAP). — W okresie zimowym 1950-51 rozgłośnie radzieckie nadawać będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach:

Wszystkie audycje podajemy wg. czasu warszawskiego:

Od 11.15 do 11.29 na falach: — 25,06 m, 30,8 m, 31,12 m.

Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedzielę — na falach: 25,6 m, 25,41 m, 30,54 m.

Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25,6 m, 41,21 m, 30,74 m, 256,6 m.

Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 41,52 m, 106,8 m, 256,6 m.

Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49,67 m, 106,8 m, 256,6 m.

Od godz. 22.00 do godz. 22.29 nadawane będą we wtorek, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 106,8 m, 48,78 m i 49,92 m.

W awangardzie walki o utrwalenie pokoju

ПРАВДА

Podajemy w całości artykuł wstępny „Prawdy” z dn. 10 bm.

Ze WSZYSTKICH zakątków globu ziemskiego napływają do nas wiadomości, że setki milionów ludzi pracy z radością i entuzjazmem świętują 33 rocznicę Wielkiej Październiczej Rewolucji Socjalistycznej.

Wielką, bezgraniczną miłością darzą robotnicy i chłopcy całego świata zrodzony przez Wielką Październiczką Rewolucję Socjalistyczną Związek Radziecki, potężną ostoję pokoju i wolności narodów.

„Masy ludowe wiedzą — mówił 26 lat temu Towarzysz STALIN — że władza radziecka pierwszą rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i rozpoczęła wojnę, wojnę tę podważała. Masy ludowe wiedzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem waloczącym przeciw nowemu wojnie i solidaryzując się z władzą radziecką dlatego, że jest ona chorążyem pokoju między narodami i niezachwianą ostoją przeciw wojnie. Dlatego też wzrost międzynarodowej popularności władzy radzieckiej świadczy o wzroście świadomości mas ludowych całego świata do wojny imperialistycznej i jej organizatorów”.

Od 30 przeszło lat Związek Radziecki wysoce szanuje standardy pokoju i przyjaźni między narodami. W tej walce o pokój Związek Radziecki stale brał i bierze za punkt wyjścia wskazania Towarzystwa Stalina, że różnica systemów gospodarczych oraz ideologicznych nie wyłącza możliwości współpracy i normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim i krajami kapitalistycznymi.

Wracz przeciwną politykę — politykę agresji i rozpętania wojny, politykę panowania krajów silnych nad słabymi prowadzi imperialistyczne koła rządzące Stanów Zjednoczonych i zależnych od nich krajów. U podstaw tej polityki leży dążenie imperialistów amerykańskich do konania próby zmiędzenia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przy pomocy nowej wojny, zdławienia ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego we wszystkich krajach świata, zdobycia hegemonii światowej.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohaterku swej niezawisłości.

Imperialiści USA i Anglii realizują kurs na zniweczenie systemu wzajemnych stosunków między państwami, utworzonego przez miłujące pokój narody po rozgromieniu agresorów faszystowskich i zapewniającego pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Z pogwałceniem układu poczdamskiego odradzają oni imperializm niemiecki i japoński militarystyczny, usiłując przeciwstawić Organizację Narodów Zjednoczonych w posłusznym narzędziu swej agresywnej polityki.

Imperialiści dokładają wszelkich starań, aby wypaczyć sens pokojowej polityki ZSRR, przedstawić wnioski o utrwalenie pokoju w fałszywym świetle, jako „propagandę”, jako próbę wprowadzenia innych w błąd.

Zdawać by się mogło, że nie ma nie prostszego, jak zaakceptować pokojowe propozycje rządu radzieckiego i sprawdzić w ten sposób ich szczerłość.

Ale podstępnie wojenni, posiadający większość w ONZ, wolą odizolować wnioski radzieckie, bowiem wnioski te udaremniają nleśną robotę podstępnych wojennych i przekreślają ich agresywne plany.

Wzorem swych niemiecko-japońskich, faszystowskich poprzedników, podstępnie wojenni maskują swą agresywną politykę twierdzeniem, jakoby walczyli przeciw komunizmowi. Któż jednak nie wie, jakim sromotnym fiaskiem zakończyły się te machinacje hitlerowskie. Równie hańbiący krach poniosła nikczemna machinacja obecnych pretendentów do panowania nad światem.

Obozowi imperialistycznych podstępnych wojennych przeciwstawia się potężny oboz socjalizmu i demokracji, oboz pokoju, którego ostoją i chorążyem jest nasza socjalistyczna ojczyzna.

Kraj nasz prowadzi wytrwale i konsekwentnie, uczciwie i otwarcie politykę pokoju, broniąc wolności i niezawisłości wszystkich narodów. Wierny swej pokojowej polityce Związek Radziecki, od pierwszego dnia wydarzeń w Korei, należał do konania próby zmiędzenia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przy pomocy nowej wojny, zdławienia ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego we wszystkich krajach świata, zdobycia hegemonii światowej.

Rząd radziecki walczy o wcielenie w życie zasad układu poczdamskiego, przewidującego utworzenie jednolitych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec Demokratycznych. Na zwołanej niedawno w inicjatywy Praskiej z udziałem 3 ministrów Spraw Zagranicznych wysunięto po nownie wniosek o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, o wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec i o utworzenie rządu ogólnego - niemieckiego.

Związek Radziecki domaga się wprowadzenia w życie punktów deklaracji poczdamskiej, dotyczących Japonii, które przewidują jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Japonią, wycofanie z Japonii wojsk okupacyjnych i zażegnanie niebezpieczeństwa odrodzenia japońskiego militarysty.

Rząd radziecki popiera wszystkie kroki, zmierzające do umocnienia

Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wnieśliśmy przez Związek Radziecki na porządek dzienny V sesji Zgromadzenia Ogólnego „deklaracja o usunięciu niebezpieczeństwa nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów”, stanowił jeszcze jeden dobitny dowód pokojowej polityki rządu radzieckiego.

Pokojowa, stalnowska polityka za granicą ZSRR cieszy się statym i coraz silniejszym poparciem mas ludowych całej kuli ziemskiej, bowiem polityka ta jest zgodna z żywotnymi interesami wszystkich narodów świata.

Ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim toczą walkę o pokój, przyjaźni i współpracę między narodami kraje demokracji ludowej. O pokój walczy energicznie wielki naród chiński pod kierownictwem okrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin i swego wielkiego wodza, towarzysza Mao Tse-tunga. W obozie pokoju kroczą niezachwianie młoda Niemiecka Republika Demokratyczna.

W obozie pokoju znajduje się również naród koreański, który swą bohaterką walką wyzwolenia przeciwko interwencji amerykańskiej zaskarbił sobie sympatię pokój miłujących narodów całego świata. Dla wszystkich krajów uciśnionych i zależnych, które prowadzą walkę przeciwko uciśnieniu imperialistycznemu, Korea stała się szczytnym symbolem.

Międzynarodowy oboz pokoju i demokracji opiera się na aktywnej pomocy setek milionów prostych ludzi wszystkich krajów, wytrwale dążących do pokoju. Z każdym dniem krzepnie wola narodów, zdecydowanych nie dopuścić do wojny. Zorganizowany ruch narodów w walce o pokój, po raz pierwszy w dziejach, ze spolił w swych szeregach setki milionów ludzi o najrozmaitszych poglądach politycznych i przekonaaniach religijnych.

500 milionów podpisów, które zostały zebrane dotychczas pod Sztokholmskim Apielem o zakaz broni atomowej — to wskaznik imponującej siły obozu pokoju, a zarazem groźne ostrzeżenie przed adresem podstępnych do nowej wojny.

Rozwijając się szeroko we wszystkich krajach przygotowania do II Światowego Kongresu Pokoju przystępują do niego manifestacje i demonstracje, których siła i liczba nie mają sobie równych w dziejach ludzkości.

Rozwścieczeni potężnym ruchem narodów w obronie pokoju, imperialiści nie cofają się przed żadnymi środkami, byle tylko ruch ten osłabić i zdławić.

Koła rządzące USA, Anglii i zależnych od nich krajów piętrzą najrozmaitsze przeszkody, aby storpedować prace II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Machinacje podstępnych wojennych i ich agentur przeciwko Kongresowi świadczą o panicznym lęku, jaki wywołała w obozie imperialistów zapowiedź wielkiego zgromadzenia walczących o pokój narodów.

Ale czegośkolwiek by się nie uchwylił imperialiści, nie uda im się zagłuszyć potężnego głosu obrońców

pokoju, nie uda im się sparaliżować tego niezłomnego ruchu naszej epoki.

W awangardzie walki o pokój kroczą naród radziecki, Pokojowa polityka ZSRR — to świadectwo olbrzymiej siły i potęgi naszego państwa. Żadne groźby imperialistów nie zdołają zaszakować ludzi radzieckich. Naród radziecki niejednokrotnie dowiódł, że potrafi obronić interesy swego kraju, jeśli zajdzie tego potrzeba — i z orężem w ręku.

Ze spokojem i ufnością spoglądają w przyszłość narody ZSRR i krajów demokratycznych. Miłujące pokój narody przekonane są o trumfście swej słusznej sprawy, żywią niezłomną wiarę, że zorganizowana walka o pokój przekreśli zbrodnicze plany podstępnych wojennych.

Nieprzełiczone są siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, którym przewodzi Wielki Związek Radziecki — potężna ostoja pokoju na świecie. Pod sztandarem walki o pokój grupują się coraz to nowe miliony prostych ludzi we wszystkich krajach.

Promotorem niezłomnego ruchu bojowników o pokój jest Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Wielki Chorąży pokoju — Towarzysz Stalin.

Historyczne dni Października Czerwona Gwardia gromi kontrrewolucjonistów

30 października (12 listopada), po rozgromieniu buntu junkrów w Piotrogradzie, bez chwili zwłoki rozpoczęto przygotowania do ofensywy przeciw wojskom Kiereńskiego, zagrożającym stolicę. Oddziały radzieckie przez całą noc okopywały się na pozycjach pod Pułkowem. Przedstawiciele Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego bez wstęchnienia pracowali nad planem ofensywy. Czerwonoarmiejczyści, wśród których było немало uczestników ataku na Pałac Zimowy, rwali się do boju. Swoją zapał i entuzjazm udzielił żołnierzom i marynarom.

LENIN i STALIN ani na chwilę nie przerywali pracy nad wzmocnieniem frontu. Wczesnym rankiem szedli do siebie dzielnicowych organizatorów Partii. Lenin poinformował zebranych o sytuacji pod Pułkowem. Trzeba zmobilizować masy, gdyż być może wypadnie walczyć w mieście — domagali się Lenin i Stalin, polecając przygotować broń i formować oddziały.

O tej samej porze, zgodnie z zatwierdzonym planem, czerwonoarmiejczyści pod Pułkowem ruszyli do ataku. Z bojowym okrzykiem pobiegły czerwone oddziały na kozackie pozycje. Równocześnie oddział Czerwonej Gwardii, znajdujący się pod Krasnym Siołem, przeszedł do natarcia i późnym wieczorem zmusił kozaków do wycofania się pod Gacynę.

Kleska kontrrewolucjonistów stała się oczywista. Rewolucyjny Piotrograd był ocalony.

Tymczasem w Moskwie toczyły się uparte, krwawe boje czerwonoarmiejczyści z junkrami i oficerami biłogwardyjskimi. Proklamowane zwycięstwo broni zostało zerwane przez biłogwardyjskich.

Naruszenie zawieszenia broni przez biłogwardyjskich wywołało oburzenie w całej Rosji. Do Moskwy codziennie zaczęły przybywać oddziały czerwonoarmiejczyści i żołnierzy, spieszących na pomoc moskiewskiemu proletariatu i garnizonowi. Przybyło 500 marynarzy kronstadtckich, wysłanych z inicjatywą Lenina specjalnym pociągami do Moskwy.

Wykonaniem Czynu Październikowego masy pracujące Łodzi i województwa uczciły rocznicę Wielkiej Rewolucji

We wszystkich zakładach pracy obchodzono uroczyste rocznice Wielkiej Październikowej Rewolucji, z dumą podsumowując wykonane zobowiązania. Zobowiązania te są najlepszym dowodem uczuć miłości, przyjaźni i wdzięczności dla Związku Radzieckiego, dla bohaterów klasy robotniczej ZSRR, która pierwsza zerwała pięta niewoli a innym narodom przyniosła wolność.

Czyn Październikowy łódzkich robotników został na dzień wczorajszy w pełni zrealizowany. Świadczy o tym napływające bezustannie meldunki, których treść brzmi jednako: „uczelnimy 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, wykonując plan...”

Robotnicy Zakładów Sprzętu Transportowego przygotowali zamiast 1000 sztuk odlewu — jak brzmiało zobowiązanie — 1175 sztuk. Ponadto w ubiegłym miesiącu wykonano ponad plan 6,9 ton gotowych odlewów.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego zmontowali tokarkę-czołówkę, uporządkowali teren zakładu, zbudowali podstawę do dźwigu nad studnią.

W ZPP Gum. Wytwórnia Nr 5 wszystkie oddziały wykonały ponad planową produkcję wartości około 87 tysięcy złotych.

Pracownicy Centrali Odzieżowej, Składnica Nr 1 zaoszczędzili na paliwie i transporcie 18.500 zł. przekraczając znacznie swe zobowiązania.

Założa ZPIG Łódź-Północ dzięki zmniejszeniu odpadków i braków, podniesieniu jakości tkanin zaoszczędziła około 27 tys. zł.

Wydział Remontowy ZPB im. Szymańskiego przerobił w myśl zobowiązania 3 maszyny obraczkowe. Pracownicy Spółdzielni Pracy Wyrobów Skórzanych i Filcowych, którzy zobowiązali się wykonać plan roczny do 18 października, przypięli wykonanie planu o 12 dni.

Poważne osiągnięcia uzyskali pracownicy Spółdzielni „Garbarz Łódzki”, którzy zobowiązali się na sześć

Revolucji wykonać ponad plan 5 tysięcy mtr. kw. wyrobów skórzanych, a wykonali 5.478 mtr. kw. W okresie realizacji zobowiązań osiągnęli oni najwyższą wydajność z 1 kg. surowca oraz pomyślnie rozwinięli współzawodnictwo oszczędnościowe, stosując system Korabielnikowej i w bieżącym miesiącu przeprowadziła już dwa dni na zaoszczędzonym surowcu. Spółdzielnia „Garbarz Łódzki” wzywa wszystkie zakłady garbarskie do stosowania metody Lidii Korabielnikowej, rozpoczynając w ten sposób współzawodnictwo oszczędnościowe w przemyśle skórzany na terenie naszego miasta.

Pracownicy Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejskowego, woj. łódzkiego, wykonali w myśl zobowiązania plan roczny w dniu 26 października br.

Wojewódzki Zarząd Ligii Kobiet melduje, że zobowiązania kobiet województwa podjęte na czesć Rewolucji i II Światowego Kongresu Pokoju zostały już całkowicie wykonane. Kobiety pracujące w ZPWW w Zgierzu zaoszczędziły dzięki zmniejszeniu odpadków plan 67 tys. złotych. Robotnice z ZPB w Zgierzu, Janina Witkowska, Maria Wojteczak, Anna Szadkowska przysporzyły państwu ponadplanową produkcję wartości ponad 2 tys. zł.

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego szwaczki podjęły inicjatywę Lidii Korabielnikowej. Za oszczędzono już 1800 mtr. materiału oraz 1100 igieł maszynowych. Wartość zaoszczędzonych nici wynosi 2.500 zł.

Chłopi województwa łódzkiego zrealizowali Czyn Październikowy

Kobiety z powiatu skierniewickiego, kutnowskiego i piotrkowskiego wzięły czynny udział przy zwirowaniu i układaniu nowych nawierzchni dróg. Członkinie Rad Kobielenych w województwie wykonały zobowiązania dotyczące uporządkowania świetlic dziecięcych, ogródków przy szkołach i przedszkolach itp.

Założa POM w Bogdanie, powiatu brzezińskiego, i Izabelowie, powiatu sieradzkiego, wykonały przedterminowo plan produkcyjny na 1950 rok. Traktorzystki POM w Izabelowie uczelnily rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej zaoszczędzeniem paliwa, przekraczając poważnie swe zobowiązania, gdyż zamiast pracować jeden dzień na zaoszczędzonym paliwie, jak przyrzekli, pracowali 3 dni.

Chłopi gromady Wola Kalkowa, gm. Plecka Dąbrowa, powiatu piotrkowskiego, przyrzeczenia swe w pełni wykonali, oczyszczając 1800 mtr. bieżących rowów melioracyjnych. Na wyróżnienie zasłużyli Jan Wiechna, Antoni Jaros oraz nadzorca melioracji, Stanisław Tyranowicz.

W gromadzie Gładzanów, gminy Witonia, pow. łęczyckiego, chłopcy uczelnily w Czynie Październikowym około 1 km. rowów melioracyjnych oraz zasypani 1500 mtr. rowków drenarskich. Chłopi gromady Mirosławice, pow. łódzkiego, wykopalili 400 mtr. rowów nawadniających.

Poważnymi osiągnięciami w Czynie Październikowym pochlubić się może także młodzież. W powiecie kutnowskim młodzież wiejska realizując swe zobowiązania uczelnily około 1000 mtr. rowów na terenie gminy Kutna.

Zapał i ofiarność przy wypełnianiu zobowiązań dowiodła, że chłopstwo pracujące doskonale rozumie dziejowe znaczenie Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski uzyskał dwukrotną wolność, a dziś może budować zrebry socjalizmu.

Na marginesie Socjal-lokaje

We wszystkich krajach trwają przygotowania do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, który ma się odbyć w dniach 13 — 19 bm. w angielskim mieście — Sheffield. Dokonywane są wybory delegatów, uchwalane są rezolucje, które delegaci powożna na Kongres, załatwia się też sprawy formalne i techniczne, związane z wyjazdem delegacji — itd. itp.

Do Kongresu w Sheffield przygotowuje się również — oczywiście na swój sposób — brytyjski rząd labourystowski. Jak podaje prasa, odbyło się ostatnio — z inicjatywy rządu — kilka konferencji specjalnych z udziałem przedstawicieli Min. Spraw Wewnętrznych, Scotland Yardu (naczelny urząd policyjny), kontrwywiadu itp. instytucji. Przedmiotem obrad tych konferencji było ustalenie listy delegatów kongresowych, którzy wyląd wyjazd dowce otrzymają, oraz tych, którzy przyjadą do Anglii uznany będzie za „niepożądany”.

Te listy otrzymają do rąk tajni funkcjonariusze policyjni oraz urzędnicy portowi, którzy czynić będą ze spisów „właściwy użytek”. Poza tym z dużym nakładem pracy — opracowano już specjalne kartoteki, zawierające informacje o wszystkich delegatach zagranicznych. Ma to umożliwić służbie policyjnej „roztoczenie nie opieki” nad tymi delegatami, którzy znajdują się na terytorium brytyjskim.

Jak widzimy, „socjalistyczny” rząd pp. Attlee - Bevinu przygotowuje się do Kongresu Obróńców Pokoju starannie i gorliwie, choć nieco — jednostronnie.

Panowie labourysty raz jeszcze dowiedli, że sprawy pokoju są im obce, a nawet niemiłe. Bliskie są im natomiast sprawy „atlantyckie”, sprawy zbrojeń, agresji i awantur wojennych. I ta obcość, i ta bliskie mieszczą się doskonale w ogólnym programie politycznym pseudo - socjalistów angielskich, którzy stoczyli się dziś do haniebnej roli pachotków i lokajów Wall-Street.

B. D.

Przed II Światowym Kongresem Pokoju

Mieszkańcy Łodzi i województwa biorą masowy udział w zebraniach, wiecach i imprezach ruchu obrońców pokoju

Zbliżają się termin rozpoczęcia obrad II Światowego Kongresu Pokoju mobilizuje mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego, podobnie jak i mieszkańców całego kraju i całego świata, do wytyczenia sił dla obrony pokoju. W całej Polsce odbywają się obecnie zebrania obrońców pokoju, na których omawiane są zagadnienia światowego ruchu obrońców pokoju w obliczu zbliżającego się Kongresu.

**TYSIĄCE ZEBRAŃ
OBROŃCÓW POKOJU.**

W Łodzi odbyło się kilkadziesiąt zebrań, organizowanych przez zakładowe, blokowe i szkolne komitety obrońców pokoju. W zebraniach tych uczestniczyło ponad 40 tysięcy mieszkańców naszego miasta, w tym przeważająca liczba kobiet.

Podczas zebrań w zakładach pracy, szkołach i blokach zebrani podejmowali zobowiązania zwiększenia produkcji, dokonania szeregu prac społecznych i porządkowych, dokumentując tym wolę obrony pokoju.

W województwie łódzkim w kilku tysiącach zebrań uczestniczyło około 200.000 osób. Zarówno robotnicy, jak i chłopcy zgłosili zobowiązania produkcyjne, sięgające bardzo poważnych sum. Zobowiązania te są już w większości wykonane. Przychodzą pod tym względem powiaty: kutnowski, piotrkowski, radomszczański, a spośród miast — Tomaszów.

**UROCZYSTOŚCI W PRZEDMIOTU
OBRAD KONGRESU**

Dnia 11 bm. we wszystkich zakładach pracy Łodzi oraz na terenie województwa odbyły się ogólne zebrania z udziałem, poświęcone omówieniu spraw, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju. Na wszystkich uczelniach urzędowo wzięto ogólnouczelniane, a w szko-

łach zostały ogłoszone okolicznościowe pogadanki.

Dziś, w niedzielę, odbywał się będą podobne zebrania oraz wiece na terenie gromad i gmin naszego województwa.

Robotnicy łódzkich zakładów pracy już onegdaj zacięgnęli Warty Pokoju.

W czasie trwania Kongresu wyruszą znow trójki agitatorów pokoju, które odwiedzać będą mieszkańców, wyjaśniając wszystkim obywatelom cel i zadania Kongresu, kolportując pisma i ulotki, poświęcone walce o pokój.

**Spekulanci bogacili się kosztem mas pracujących
Dwaj waluciarze z Grodziska skazani
na karę 8 i 10 lat więzienia**

WARSZAWA (PAP) Dnia 10 om. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozprawił w trybie dorocznym sprawę 2 waluciarzy: Edwarda Darnowskiego, zamieszkałego w Grodzisku Maz., ul. Hanka Sawickiej 13 i Stanisława Naroznego również z Grodziska, ul. Sienkiewicza 48.

Oskarżeni Darnowski — właściciel domu i Narozny — bez określonego zawodu, dysponujący dużymi sumami pieniędzy w okresie od 1946 roku do chwili zatrzymania, tj. do dnia 31 października br., na terenie Grodziska Maz. sami, lub za pomocą tzw. w języku waluciarzy „koników”, dokonywali nielegalnych transakcji obcymi walutami.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.

**KONKURSY ŁÓDZKIEGO
KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU**

Łódzki Komitet Obróńców Pokoju, pragnąc zachęcić do współzawodnictwa w akcji propagowania zagadnień, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju, ogłosił szereg konkursów. Dnia 11 b. m. został zakończony konkurs na gazetkę ścienną, zakładową i szkolną, na artykuł oraz wiersz, zamieszczony w gazecie ściennej, jak również plakat na temat II Kongresu. Ostatnio został ogłoszony konkurs na najpiękniejszą wystawę sklepową, której elementy dekoracyjne byłyby związane z II Światowym Kongresem Pokoju.

Prokurator w swym przemówieniu oskarżycielskim stwierdził, że nielegalny handel obcymi walutami jest w rękach wroga klasowego narzędnikiem godzącym w gospodarkę narodową i służącym do bogacenia się spekulantów kosztem mas pracujących.

Oskarżyciel publiczny zażądał dla Darnowskiego i Naroznego surowej kary więzienia.

Po naradzie sąd wydał wyrok, skazując osk. Darnowskiego na 8 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4 oraz 300 tysięcy złotych grzywny, zaś oskarżonego Naroznego na 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat i grzywnę w wysokości 800 tysięcy złotych.

Sąd podkreślił, że gdyby występstwa oskarżonych miały miejsce po reformie systemu pieniężnego — karne byłyby bardziej surowe.

Odprzedaż walut i złota Wyjaśnienie NBP

WARSZAWA (PAP). — Do Narodowego Banku Polskiego napływają pytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jaki odbywa się odprzedaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakiegokolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

Sprawiedliwe żądania narodu polskiego są wyrazem woli całej postępowej ludzkości

Masy pracujące Łodzi i województwa manifestują swą gotowość walki o pokój



Przedzwar z ZPW im. Reymonta, tow. Stanisław Knap — na Warcie Pokoju.

Zaloga ZPB im. Stalina czynem walczą o pokój

Szeroko niesie się potężny apel pokoju z sali łódzkiego giganta — Zakładów im. Stalina. Zaloga Zakładów, noszących imię Wielkiego Chorażego Pokoju, obrońcy uciśnionych narodów, niezłomnego bojownika o trwały pokój na świecie — gorąco manifestuje swą wolę walki o pokój. We wszystkich oddziałach odbywają się masówki. Spieszają na nie tłumnie robotnicy. Wyrażają swą nienawiść do podżegaczy wojennych, knujących piekielne plany zburzenia z takim trudem i z tak ciężkimi ofiarami wywalczonego pokoju.

„Na terenie G” — pisze korespondent tow. Szczepaniak — stawił się wyszyty robotnicy z pierwszej zmiany. Z żywiołową mocą manifestują swą jedność z pokojowymi żądaniami wszystkich postępowych narodów świata. Stanowisko do podżegaczy wojennych, knujących piekielne plany zburzenia z takim trudem i z tak ciężkimi ofiarami wywalczonego pokoju.

Tow. Gajewski z Nowej Tkalni za wiadomą nas: Masówka na cześć Pokoju przerodziła się w potężną, wspólną manifestację. Robotnicy radośnie witali przedstawicieli Związku Radzieckiego, którzy w ramach Międzynarodowego Przyjaciół Polsko-Radzieckiej zawitali do Łodzi. Więść o pobycie w zakładach delegacji ze Związku Radzieckiego wywołała wielką radość wśród robotników Nowej Tkalni. Tkaczka Maria

Poskromić naśladowców Hitlera

Zapał widnieje na twarzach robotników, uczestniczących w masówce, zorganizowanej na cześć II Kongresu w ZPB im. Orkzei. Gdy radny tow. Urbaniak mówi o doniosłym znaczeniu prac Kongresu, gdy przedstawia słuchaczom siłę i moc obozu pokoju, który nie dopuści do nowej wojny, na sali zrywają się potężne okrzyki. Jednocześnie zebrani podejmują rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Naród nasz zadokumentował swą wierność ideałom światowego obozu pokoju 18 milionami

Wolf pełniąc Warty Pokoju mówi, że dumna jest, iż w ten sposób podnosząc wydajność swej pracy manifestuje swą uczucia dla Związku Radzieckiego, nieugiętego Obrońcy Pokoju.

Tkaczki Michalina Kolliszak i Zofia Chywińska przekroczyły swe zobowiązania podjęte na cześć Kongresu, wykonując bazy akordowe o około 130 proc. Salowy Ulman, który zobowiązał się podnieść produkcję na swojej sali do 103 procent osiąga obecnie 111,2 proc.

Tow. Matusiak, z wykończalni, pisze:

„Nie mogli się pomieścić w naszej stołówce wszyscy robotnicy, którzy chcieli wziąć udział w manifestacji. Bez przerwy rozbrzmiewały okrzyki na cześć Tow. Stalina, Tow. Bieruta, na cześć Marszałka Rokossowskiego, bohaterki Armii Ludowej Korei. Potężne okrzyki: „Precz z podżegaczami wojennymi!” wstrząsały murami sali.

Około 300 osób na naszym oddziale zaciągnęło Warty Pokoju. Sale udekorowane zostały czerwienią”. Podobny nastrój panował „na Księży Młynie. Podczas zebrania robotnicze wystąpiły z zobowiązaniami na cześć II Światowego Kongresu Pokoju. Tow. Cecylia Franc postanowiła po dwie godziny dziennie doznaczać słabsze przewijaczki. Tow. Sielakowska zajęła się uporządkowaniem przedzi. Składają zobowiązania tow. tow. Gabkowska, Zyzik, Pawlak, Tomaszewska, Rener i wiele innych. Padają cyfry ponadplanowej produkcji.

Przedki, majstrówie, instruktorzy, realizują przy pełnieniu Warty Pokoju swe zobowiązania, popierając w ten sposób czynem żądania wysunięte przez naszych delegatów na Kongresie Pokoju.

podpisów pod Apielem Sztokholmskim i dokumentuje swą zgodę daną wole walki o pokój coraz większymi osiągnięciami gos podarujemy. Siły obozu pokoju, głos setek milionów ludzi, skupio nych wokół Wielkiego Związku Radzieckiego, są stołkroć groźniejszą bronią od bomb atomowych, którymi wyrażają naśladowcy Hitlera. Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i niszczenia dorobku kulturalnego pokojowych ludów”.

Nowe zobowiązania załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

Robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego po zakończonej zmianie tłumnie zjeżdżają do sali teatralnej. Idą na zebranie, aby zmanifestować swą niezłomną wolę walki o pokój. Ogromny transparent, umieszczony nad sceną, ogłasza wielki triumf załogi Zakładów im. Dzierżyńskiego — wysokie przekroczenie podjętych zobowiązań na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Gromkimi okrzykami „Precz z wojną” — „Precz z podżegaczami wojennymi” odpowiadają zebrani, gdy prelegent mówi o niemych po czynianach imperialistów, o aresztowaniu wianach bojowników o pokój.

A gdy padają słowa, obrazujące wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, gdy pada imię Wielkiego Bojownika o pokój, Towarzysza Stalina — wtedy, jak burza, zrywają się okrzyki. Zebrani potężnie skandują: Stalin, Bie — rut, Po — kój.

Zapada cisza podczas składania przez poszczególnych robotników nowych zobowiązań produkcyjnych celem uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

— Postanawiam przyspieszyć o dwa dni wykonanie nowej maszyny ki do obdzierania pozostałego na szpulach niedoproduktu — zobowiązuje się tow. Kazimierz Grzelak, robotnik oddziału „C”. W ten sposób dołączam się do ogólnych żądań za przestania przygotowań do nowej wojny i położenia kresu odbudowie armii niemieckiej.

Tow. Zdzisław Kostrzewa postanawia wykończyć remont i zainstalować maszynę do windy.

Zobowiązania produkcyjne podejmują również kobiety. Podnieśli produkcję o 1 procent zobowiązały się: przedki oddziału „B” ob. Helena Koper, tkaczka ob. Julia Szymańska, ob. Zofia Stachowska tkaczka z oddziału „C”, ZMP-ówka Jadwiga Kubis oraz przedki ob. Stanisława Piotrowska.

Tow. Edyta Wagner postanawia pracować w brygadzie im. Aleksandra Czutkicha oraz podnieść wykonanie bazy o 2 procent.

Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji. Postanowiono zarazem wysłać przyjeźdzącym okłaskami depesze do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Robotnicza Łódź nie od dziś wita wielkie wydarzenia, socjalistycznym odzwierciedleniem — czynem. Nic dziwnego, że tak doniosły, historyczny fakt, jakim jest otwarcie obrad II Światowego Kongresu Pokoju, natchnęło najszerze rzesze pracujące naszego miasta do nowego i śmiałego wstępu.

Potężna fala entuzjazmu, fala nowych zobowiązań, gorących uczuć ogarnęła wszystkie zakłady pracy i instytucje, jednocząc wszystkich i wzywając do wspólnej walki o triumf idei pokoju na świecie.

Zalogi tkalni i przędzalni, robotnicy zakładów odzieżowych, metalowcy, w radosnej pracy budujący nowe maszyny, starzy i młodzi, cała robotnicza Łódź jednoczy się dziś z delegatami narodu polskiego, którzy udają się na obrady II Światowego Kongresu Pokoju. Swym czynem, potężnymi manifestacjami pokojowymi popierają żądanie, jakie delegaci przedstawiają na Kongresie. Czynem manifestują swą gotowość walki na śmierć i życie o utrzymanie trwałego pokoju, o zapewnienie całej ludzkości spokojnego i szczęśliwego jutra.

W imieniu całego narodu polskiego, pragnącego w pokoju budować podwaliny lepszego życia, robotnicy Łodzi przylaczają swój głos do głosu mas ludowych całego świata.

- 1) Domagamy się zakazu broni atomowej oraz zniszczenia zapasów wszelkich środków masowej zagłady!
- 2) Domagamy się powszechnego ograniczenia zbrojeń i ich skutecznej kontroli!
- 3) Domagamy się zakazu propagandy wojennej oraz ukarania podżegaczy wojennych!
- 4) Domagamy się zakazu i likwidacji wszelkiej agresji i interwencji zbrojnej w stosunkach między narodami, domagamy się w szczególności zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei, wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem!
- 5) Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i ludności cywilnej i niszczeniu dorobku kulturalnego pokojowych ludów!
- 6) Domagamy się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez imperialistów amerykańskich!
- 7) Domagamy się skutecznego okiełznania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, sprawiedliwego ich ukarania z całą surowością prawa i pełnej realizacji uchwał poczdamskich!

Ponadplanowa produkcja — to pocisk w podżegaczy wojennych

Podniosły nastrój panuje na zebraniu załogi Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr. 4. Robotnicy skandują: Po — kój! Sta — lin! Bie — rut! Zaraz po referacji występują z zobowiązaniami produkcyjnymi.

Zobowiązania narodziły się na salach produkcyjnych. Tutaj przy tokarkach, frezarkach i wiertarkach powiewają czerwone chorągiewki — symbole Warty Pokoju. Metalowcy wydajniejszą niż każdego dnia pracą czczą II Światowy Kongres Pokoju.

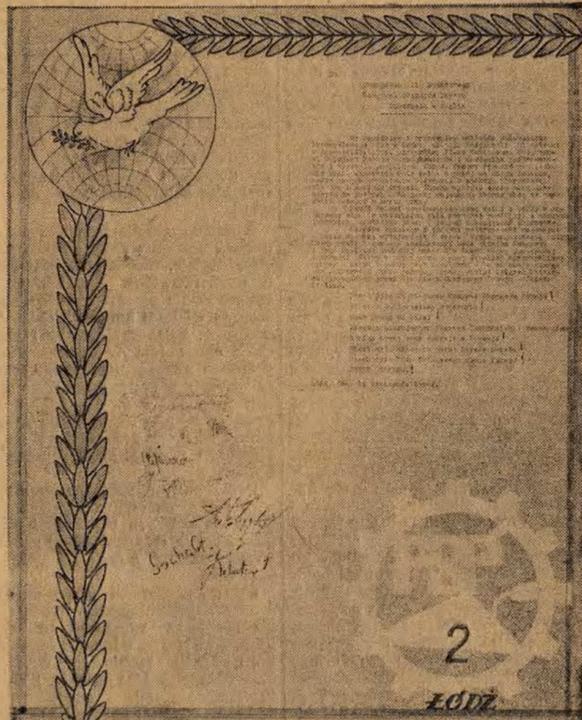
Młodzieżowa brygada pełniąc Warty Pokoju zobowiązała się podnieść wydajność pracy ze 170 do 175 proc.

A oto czyn pokoju szlifiera Ochockiego: postanowił on w takiej

ilości dostarczać dekle do montażu, aby nie było żadnych przerw w produkcji.

Opodal przy maszynie prasowej pracuje tow. Borkowski. — Zawsze daję wysoką produkcję, teraz jednak, w okresie trwania II Światowego Kongresu, udzielić się chcę w wysiłki. Niech to będzie mój głos w potężnym żądaniu narodów świata, domagających się pokoju, w żądaniu poskromienia bezwstydnich naśladowców Hitlera.

W WSM Nr. 4 wre usilna, wyteżo na pracę. Robotnicy zdają tu sobie doskonale sprawę, że każdy procent ponadplanowej produkcji to pocisk w podżegaczy wojennych.



Apel robotników i pracowników Zakładów Budownictwa Przemysłowego Nr 2 do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Apel podpisali przedstawiciele załogi

Najskuteczniejszy oręż w walce o pokój

W ZPB im. Harnama wre ożywiona praca. Na maszynach przędzalni i krosnach powiewają czerwone proporzyczki, sale produkcyjne starannie wysprzątane, przy roboczych fartuchach czerwienią się kokardki. To ci, którzy pełnią Warty Pokoju.

Podchodzimy do ZMP-ówki Sabiny Czarnóg, której krosna aż lśnią od czystości. Tkaczka szybko zmienia czołenko i po sprawdzeniu, czy krosno dobrze pracuje, odrywa się na chwilę od roboty aby wymienić z nami kilka słów: „Pracujemy lepiej niż zawsze. W ten sposób dajemy zdecydowaną odpowiedź podżegaczom, że wojny nie chcemy, że pragniemy w pokoju budować nasz dobrobyt i szczęśliwą przyszłość.

Domagamy się zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei i wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem!

Podajemy nieco dalej, gdzie pracuje przewijaczka Anna Wypych. Z uśmiechem i pogodnie uwiija się przy

swych wiatrakach, cała pokryta czerwonym pyłkiem. Na klapie fartucha ma także przypiętą czerwoną kokardkę. — „Wiem, że od nas zależy utrzymanie pokoju na całym świecie — mówi — nie szczędzę więc wysiłku i staram się podnieść swą produkcję. Wiem, że to jest najbardziej skutecznym orężem w walce o pokój, w której tak czynny udział bierze nasza Polska Ludowa”.

W przedziałni przedki, które obsługują po 3 i 5 stron, także licznie pełnią Warty Pokoju: „Wiem, że ofiarną pracą szybko dojdziemy do wytkniętego celu, a celem tym jest zachowanie pokoju” — mówi tow. Zarzycka.

Robotnicze ZPB im. Harnama wykują na Wartach Pokoju jasną przyszłość, wolną od grozy wojny. Wiedzą, że swą pracą nadają jeszcze większą wagę żądaniom wysuniętym w imieniu całego narodu przez naszych delegatów na Kongresie.

Trzy tysiące robotników

z ZPB im. Marchlewskiego na Wartach Pokoju

My, robotnicy Zakładów im. J. Marchlewskiego, domagamy się zakazu broni atomowej, domagamy się zaprzestania zbrojeń — broni rezolucja załogi ZPB im. J. Marchlewskiego. Korespondent zakładu tow. Saar pisze nam: 3000 robotników zaciągnęło Warty Pokoju. Nie ma oddziału produkcyjnego,

gdzie nie widziało by się czerwonych kokardek i proporzyczek złączonych na maszynach. Białe koszule i niebieskie krawaty „ligówek”, zielone koszule i czerwone krawaty ZMP-owców widnieją w wszystkich salach. Młodzi i starzy, wstrząsają białą rękawicą w wielkim dziele utrwalania pokoju.

Jesteśmy dość silni!

W ZPO im. Próchnika — pisze tow. Stasiak — robotnicy pełniąc Warty Pokoju mówią: Podnosząc wykonanie naszych baz produkcyjnych domagamy się zakazu wszelkiej agresji.

Pracownicy taśmy Nr 13 wykonują plan roczny w 110 procentach, taśmy młodzieżowe Nr 4 i 12, które mają już poza sobą 3 „Dni Korabielnikowej” — pracują na cześć Kon-

gresu jeszcze jeden dzień na zaszczytnym surowcu.

Racjonalizator ob. Kosłowski uczestnicząc w masówce mówi: — Każdy z nas potępił agresję imperialistów na Koreę, która jest bezcelną prowokacją.

— Jesteśmy dość silni, żeby ukrocić zapędy anglo - amerykańskich imperialistów — stwierdzają robotnicy — Orłowski, Świątek, Cuno-wicz, Ozga i inni.

Młodzież w szeregach bojowników o pokój

W Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego 800 młodzieży wzięło udział w zebraniu na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Oklaskami witano sztafety młodzieżowe, które przyniosły meldunki z wykonanych zobowiązań. ZMP-owiec Aleksander Dubowy melduje, że już w październiku wykonał roczny plan produkcji. Składają meldunki i rezolucje młodzi robotnicy i uczniowie z 7 zakładów pracy i z 6 szkół.

Młodzież gładnie się ochoczo w szeregi bojowników o pokój.

go czynu podjętego na cześć Pokoju. Można stwierdzić jedno: robotnicy godnie odpowiedzieli na apel Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju! Czynem poparli żądania delegatów polskich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Potwierdzili słuszność słów zawartych w odczynie:

PO NASZEJ STRONIE JEST PRAWDA, SŁUSZNOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ. PO NASZEJ STRONIE JEST WSIĘDKO, CO ŻYWE I POSTĘPOWE, CO ROŚNIE I POTĘŻNIEJE, CO NIESIE LUDOM ŚWIATA ZAPOWIĘDZ LEPSZEGO JUTRA.

Pokój zwycięży wojnę!



Przedownica pracy ZPW im. Reymonta, tow. Henryka Kowalczyk, pełniąc Warty Pokoju mówi: „my, robotnicy, domagamy się zakazu broni atomowej i propagandy wojennej. Nasze żądanie popieramy czynem”.

Sukcesy gospodarcze Chińskiej Republiki Ludowej

Niedawno Chińska Republika Ludowa święciła rocznicę swego pokojowego budownictwa. W ciągu ubiegłego roku naród chiński odniósł wiele poważnych sukcesów w dziedzinie politycznej i gospodarczej, umacniając swe międzynarodowe pozycje. Najważniejszym wydarzeniem w życiu młodej republiki było niewątpliwie podpisanie w dniu 14 lutego br. układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim i Chinami Ludowymi oraz porożeniu, mocą którego Chiny Ludowe otrzymały od ZSRR wysoką długoterminową pożyczkę. Dzięki tym układom otwarto się dla Chin Ludowych szerokie perspektywy po kolowego budownictwa, utrwalenia ich niezależności politycznej i gospodarczej.

Program Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin postawił naród w obliczu historycznego zadania zbudowania fundamentów uprzemysłowienia kraju. W 1950 r. rząd ludowy wydatkuje na odbudowę i rozwój życia gospodarczego sumę równą wartości 2.800.000.000 nowych złotych polskich. Ponad połowę tej sumy przeznaczono na rozwój głównego ośrodka przemysłowego kraju — Chin Północno - Wschodnich (Mandżuria), gdzie znajduje się blisko 60 proc. ciężkiego przemysłu i ponad 40 proc. sieci linii kolejowych w Chinach. W odbudowie ciężkiego przemysłu Mandżurii osiągnięto już znaczne sukcesy. Wytworzono środków produkcji w pierwszej połowie 1950 r. przekroczyła o 31,5 proc., ogólny poziom z 1949 roku. Odbudowę się też przemysł metalurgiczny, chemiczny, energetyczny i inne gałęzie ciężkiego przemysłu w pozostałych rejonach przemysłowych Chin. Odradzają się również kluczowe gałęzie przemysłu lekkiego — włókienniczy, tuszcowy, papierniczy, cukrowniczy, skórza-

nego i innych. Szybko usprawnia się praca transportu. Jeszcze w końcu ub. roku odbudowano prawie całą sieć kolei żelaznych wyzwolonych Chin. Państwo ludowe odgrywa ogromną rolę w dziele demokratycznego przeobrażenia chińskiej ekonomiki. Stopniowo rozszerza się sektor państwowy, który, jak to określa Ogólny Program Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin, ma charakter socjalistyczny i jest „główną bazą materialną republiki ludowej w dziele rozwoju produkcji, stworzenia kwitnącej ekonomiki i siły kierowniczej całej gospodarki narodowej”.

Kluczowe gałęzie gospodarki i finansów znajdują się w rękach państwa. Koleje, poczta i telegraf zostały upaństwowione. Upaństwowiono też wszystkie przedsiębiorstwa należące do wielkiej burżuazji chińskiej, zdrajców, kolaborantów i japońskich okupantów. W poszczególnych gałęziach przemysłu ciężkiego sektor państwowy zajmuje produkując miejsce: posiada w swych rękach 70 proc. wydobywa węgla, 90 proc. produkcji stali, 78 proc. energii elektrycznej i 70 proc. produkcji fabryk budowy maszyn.

Podstawowym zadaniem politycznym i gospodarczym rządu ludowego w najbliższych latach jest przeprowadzenie reformy rolnej zgodnie z nową ustawą z dnia 28 czerwca 1950 roku. Ustawa ta stanowi nowy etap na drodze demokratycznego rozwiązania problemu agrarnego w Chinach, likwidując własność obszarniczą i oddając ziemię na własność tym, którzy na niej pracują. Skonfiskowaną ziemią rozporządzą chłopskie związki gminne, które nadziela ją małym i średnioludnym chłopom. Nie otrzymują ziemi kolaborantów, zdrajców, przestępcy wojen-

ni i wrogowie republiki ludowej. W odróżnieniu od poprzedniej reformy z 1947 roku, obecna reforma nie przewiduje konfiskaty ziemi bogatych chłopów.

Reforma rolna potrwa około trzech lat. W końcu 1950 roku i wiosną 1951 roku reforma rolna obejmie terytorium o 100 milionach ludności, a zimą 1951 i wiosną 1952 roku — dodatkowo terytorium, na którym zamieszkuje 170—180 milionów ludzi. Dotychczas reformę rolną przeprowadzono całkowicie lub po większej części na obszarze o ludności rolniczej, liczącej 145 milionów. W wyniku reformy rozdzielono ponad 37 milionów ha ziemi.

Rząd ludowy czyni pierwsze kroki na drodze kooperacji wiejskiej. Obecnie działa blisko 34 tysiące organizacji spółdzielczych w rejonach wiejskich. Zaczynają również powstawać najprostsze formy spółdzielczości produkcyjnej (jak grupy pomocy sąsiedzkiej dla wspólnej obróbki ziemi i zbioru urodzajów, które jednoczą przeważnie biedotę wiejską).

W handlu wewnętrznym, zwłaszcza detalicznym, dominującą rolę odgrywa kapitał prywatny. Handel zagraniczny natomiast znajduje się prawie całkowicie pod kontrolą państwa, ale prywatni przedsiębiorcy mogą prowadzić za zezwoleniem rządu operacje z zagranicą. Eksport niektórych towarów jak np. szczytyny, której 70 proc. światowego zapotrzebowania pokrywają Chiny, znajduje się w rękach państwa. Udział państwa w handlu zagranicznym stopniowo wzrasta.

Rząd Ludowy osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie umocnienia sytuacji finansowej kraju, usuwając

skutki inflacji, która szalała w okresie reżimu Czang Kai-szeka. Ścisła kontrola finansowa przyczyniła się do zrównoważenia dochodów i wydatków, powstrzymania inflacji i stabilizacji cen. Siła nabywcza ludowego yuana wzrasta nieustannie.

Demokratyczne budownictwo Chin Ludowych napotyka na ostry opór wewnętrzny i obcej reakcji. Walka klasowa w kraju zaostrza się. Masy pracujące kierowane przez potężną Partię Komunistyczną z entuzjazmem biorą udział w pokojowym budownictwie swego kraju, widząc w ścisłej współpracy z wielkim Związkiem Radzieckim najlepszą gwarancję rozkwitu gospodarczego i niepodległości przeciwko zaborczym planom amerykańskich imperialistów.

Obchód 33 rocznicy Rewolucji Październikowej w Moskwie



Grupa manifestantów pracowników Ministerstwa Uprawy Bawełny ZSRR z pękami krzaków rozkwitłej bawełny w rękach (SIB)

Wojna - złotodajną żyłą dla monopoli Wall-Street

Każdy kto czytał uważnie w ciągu ostatnich 2-3 miesięcy amerykańskie gazety „gospodarcze” mógł z łatwością dostrzec prawdziwy sens krwawej agresji amerykańskiej w Korei. Gazety te trąbią na cały świat, że w roku bieżącym poziom zysków monopoli Wall-Street wzrósł już dwukrotnie w porównaniu z okresem II wojny światowej.

Wybitny burżuazyjny ekonomista Roger Babson ujawnił z całą szerością bezpośredni związek między ekonomiką kapitalistyczną a imperialistycznymi awanturami za granicą.

„Gdyby nie przedsięwzięcie koreańskie, które zintensyfikowało życie gospodarcze i wpłynęło na zmniejszenie bezrobocia — pisze Babson na łamach gazety „New York Times” — już obecnie przysłałby banki mrydłana gospodarki amerykańskiej”.

Cyfrы statystyki oficjalnej są jeszcze wymowniejsze niż cyniczne wyzwywania Babsona. Nowojorski „National City Bank” doniósł, że w pierwszej połowie 1950 r. czysty zysk 500 czołowych trustów był o 27 proc. wyższy, niż w pierwszej połowie roku ubiegłego. W drugim kwartale r. b. zyski wzrosły o 50 proc. w porównaniu z drugim kwartalem r. ub. W sierpniowym sprawozdaniu banku powiedziano, że jednym z czynników, które wywołały tak znaczny wzrost zysków „jest wzrost cen towarów”.

Podczas II wojny światowej, łączny zysk netto wszystkich firm amerykańskich wyniósł przeciętnie 10 miliardów dolarów rocznie. Na podstawie dotychczasowych danych na leży przewidywać, że w r. 1950 roczny zysk monopoli wyniesie 19 miliardów dolarów, a może nawet sięgnąć 25 miliardów dolarów — według przypuszczeń szeregu wielkich businessmanów.

Agresja w Korei i prowadzona na ogromną skalę militaryzacja USA pozwoliły poszczególnym monopolom amerykańskim pobić rekordy zysków, ustanowionych w okresie II wojny światowej. Tak więc „General Motors Corporation”, w którym dominującą rolę odgrywa dostawca uzbrojenia — firma DuPont de Nemours, podała do wiadomości, że w drugim kwartale r. b. zysk jej wyniósł 273 miliony dolarów. Jak donosi „Wall - Street Journal”, przemysł samochodowy o kwartał stąłow otrzymał w drugim kwartale r. b. o 57 proc. wyższe zyski, niż w tymże okresie r. ub. Dochody przemysłu lotniczego wzrosły o 117 proc.

Czerpiąc olbrzymie zyski z przelewu krwi w Korei, monopole amerykańskie jednocześnie reklamują „bezinteresowność” i „patriotyzm”.

Nie mniej jednak szef wydziału zaopatrywania lotnictwa amerykańskiego, generał brygady H. Shepard, zmuszony był przyznać, że ceny broni i ekwipunku dla lotnictwa wzrosły od chwili wybuchu wojny w Korei o 90 proc., jakkolwiek ta wyższa cena „nie była spowodowana wzrostem kosztów robocizny czy surowców”.

Natychmiast po wydaniu przez Trumaną rozkazu wtargnięcia na Koreę, prasa kapitalistyczna podniosła ogromną wrzawę wokół faktu, że giełda nowojorska zanotowała spadek kursów pewnych akcji. „Przecież mówiliśmy, że nie jest to wojna Wall-Street. Jedynie komunizm nazywają te wojne awantury Wall-Street. Czy chcecie dowodów? Spójrzcie na giełdę!” — dąry się gazety.

Ale asy Wall-Street tylko uśmiechnęły się aprobując. Przecież doskonale było wiadomo, że ta chwila ważniejsza wywołana została faktem sprzedaży akcji przez ogarnię-

tych panik drobnych akcjonariuszy. Królowie stali, nafty itp. wiedzieli dobrze, że wojna w Korei po większy ich zyski, że właśnie ich akcje pójdą w górę. Reszki wątpliwości znikły, kiedy prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z wezwaniem do wyasygnowania dodatkowych 17 miliardów 200 milionów dolarów na interwencję w Korei.

„Oredzie Trumaną podwyższa kurs akcji” — krzyczał wielki nagłówek nad rubryką finansów w gazecie „New York Times”. Inne gazety Wall-Street również stwierdziły z zadowoleniem, że „akcje przemysłu wojennego, przede wszystkim przemysłu lotniczego, cieszą się największym popytem”.

Już 18 sierpnia redaktor finansowy „New York Herald Tribune”, Norman Stabler, pisał: — „Na giełdzie znów mamy hausse... akcje przemysłu wojennego poszły w górę o 1 — 4 punkty... Wzrosły znacznie kursy akcji przemysłu naftowego, stalowego, hutniczego i akcji linii kolejowych. Przekroczone poziom kursów giełdowych sprzed wojny koreańskiej i obecnie jest on zaledwie o ćwierć punktu niższy od naj wyższego poziomu”.

Najlepszą ilustracją faktu, jak drapięczy Wall - Street z gima krwawia fabrykują stół z krwi i łoża, jest biuletyn, wydany przez firmę bankową z Wall-Street, „E. F. Hutton and Co”. Biuletyn wymienia trusty, które bezpośrednio zyskują na „wydatkach obronnych” i zaleca kupować akcje przemysłu międzybankowego, naftowego, lotniczego, cukrowniczego, włókienniczego, gumowego oraz towarzystw transportu lotniczego i kolejowego.

Kongres USA, który wyasygnował dodatkowo ponad 17 miliardów dolarów na wydatki wojenne, który aprobuje każdy akt agresji, który przyjął likwidującą szczytki praw demokratycznych w Ameryce ustawę Mac Carrena, przyjął również ustawę o prawie 5 - miliardowym zwiększeniu opodatkowania. Jak przyznaje „New York Times”, w wyniku tej ustawy „całe niemal, no we brzemie podatkowe zwali się na barki grup ludności o najmniejszym dochodzie”.

Tak więc interwencja Wall Street w Korei stanowi nie tylko próbę utopienia w morzu krwi walki wywoleńczej narodu koreańskiego, lecz godzi jednocześnie w prostej ludzkiej samej Ameryki. Szermując frazesem „walki przeciw komunizmowi” plutokracja dolarowa przgotowała we wzmocnionym tempie nowe, agresywne awantury i rozpoczyna jawną ofensywę przeciwko stopniu życiowej ludności pracującej USA.

Imperialiści boją się głosu narodów

Zbliża się dzień otwarcia II Światowego Kongresu Pokoju. Z ogromnym zainteresowaniem, z wiarą i nadzieją oczekują setki milionów ludzi rozpoczęcia obrad tego wielkiego zgromadzenia ludów.

Kongres, który pod swym sztandarem zmobilizował potężny ładunek energii ludzkiej, jakiej dotychczas nie znany dzieje, przyprowadzi obóz imperialistyczny o wściekłość. Amerykańscy podległe wojenni i ich wierni pomocnicy w państwach satelickich, którym nie udało się zahamować kampanii przygotowawczej do II Światowego Kongresu Pokoju, wylizały obecnie wprost ze skóry, by pomniejszyć znaczenie Kongresu i osłabić jego skład osobowy. Idąc po tej drodze, rząd brytyjski postanowił nie dopuścić wielu delegatów na Kongres. Ponad 800 wysłannikom narodów odmówił on wiz wjazdowych.

Kim są ci ludzie, którym labourystowskie pachołkowie Wall Street zabraniają przybycia na Kongres? Są wśród nich wysłannicy narodu radzieckiego, wybitni pisarze i bohaterowie pracy socjalistycznej, uczeni i artyści, którzy wszystkie swe siły oddają sprawie pokoju, są i delegaci polscy, bułgarscy, fińscy, niemieccy i wielu innych, przedstawiciele różnych przekonań politycznych, zawodów i religii. „Jedynie ci, którzy pragną wojny mogą być zainteresowani w tym, aby miemiożliwy udział w Kongresie ludzi, zbierających się po to, by zastanowić się nad środkami utrzymania zagrożonego pokoju” — stwierdził w swym komunikacie sekretariat Stałego Komitetu Obróńców Pokoju.

Ale nie dość tego. Delegaci, którym zezwolono na przyjazd do Wielkiej Brytanii, również są uważani przez labourystów za „niebezpieczny” element. Agenci i szpicle Scotland Yard i policji zostali zmobilizowani do „czuwania” nad przybyłymi na Kongres delegatami, do szpiegowania i śledzenia każdego ich kroku. Jak donosi „Daily Express”, nawet osoby przyjeżdżające z krajów, jak Belgia i Francja, skąd nie wymaga się wiz, będą „starannie sprawdzane”.

Szykany labourystowskiego rządu zaprzędanego amerykańskim imperialistom wymierzone są również przeciw delegatom brytyjskim na Kongres. Usiłuje się ich odciągnąć od udziału metodą gwałtu i zastraszenia. Robotnikom — delegatom na Kongres odmawia się zwolnienia z pracy na czas Kongresu, grozi się utratą miejsca pracy itp. Nawet dziennikarzom daje się do zrozumienia, że zbytnie zainteresowanie Kongresem jest „niepożądane”.

Amerykański Departament Stanu ze swojej strony odmówił wydania paszportów niezbędnych dla udania się na Kongres przedstawicielom społeczeństwa amerykańskiego. Jako przyczynę odmowy podano, że „cele podróży są sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych”.

Wybitny pisarz amerykański i nieustraszonego bojownika o pokój Howard Fast, jeden z tych, któremu Departament Stanu nie wydał paszpor-

tu na Kongres Pokoju, oświadczył: „Odrzucam to oświadczenie jako podłe oszustwo. Moja podróż zagranicę przeczy — być może — interesom Duponta lub interesom innych handlarzy śmierci. Moja podróż zagranicę — być może — przeczy interesom polityki zagranicznej Trumaną i Achesona. Nie przeczy jednak interesom mego kraju. Nie istnieje dziś większa wrotność dla Stanów Zjednoczonych, niż występowanie w obronie pokoju. Pokój bowiem przyniesie ratunek Ameryce, a wojna — jedynie śmierć, ruinę i cierpienia”.

Akty gwałtu, represje i szkany, dławienie swobod demokratycznych są dowodami słabości imperialistów. Rządy krajów bloku wojennego boją się bowiem głosu swych narodów, do magających się coraz energiczniej za niechania polityki prowadzącej do wojny, boją się potężniejszej z dnia na dzień fal nienawiści dla inicjatorów

nowych rzezi i mordów. Strach ten każe im prześladować bojowników o pokój, zamykać w więzieniach tych, co głośno ośmielają się potępić wojny, knebłować usta ludziom, którzy walczą o pokój i postępek.

Ale metody te mijają się z celem. Zamiast powstrzymać masy ludowe od udziału w ruchu Obróńców Pokoju, zamiast zastraszyć ich, ujawniają one prawdziwe oblicze imperialistycznych agresorów i mobilizują do jeszcze czynliwszego przeciwstawienia się terrorowi podlegających wojennych, do jeszcze silniejszego zespolenia się we wspólnej frontie walki o pokój.

Dlatego też spisek anglosaskich pod pałacy świata przeciw Kongresowi skazany jest na niepowodzenie. Ludzkość nie da sobie zakneblować ust. Miliard ludzi potrafi przeciwstawić się garstce podlegaczy wojennych.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego warunkiem zwycięskiego wykonania zadań Planu 6-letniego

Plan 6-letni przewiduje znaczny wzrost wydajności pracy oraz wydatną obniżkę kosztów własnych produkcji. Mając to na uwadze, IV i V Plenum naszej Partii wskazało na konieczność za stosowania jak najszerszego postępu technicznego w naszym przemyśle. Dlatego też nabiera szczególnego znaczenia sprawa rozszerzenia i pogłębienia ruchu racjonalizatorskiego, który właśnie powinien w dużej mierze przyczynić się do wypełnienia tych podstawowych zadań Planu 6-letniego.

Kluby racjonalizatorskie, referaty postępu technicznego, jak również pracownicy działów technicznych muszą zatem dokładać wszelkich starań, aby upowszechnić ruch racjonalizatorski, oparty na bogatych doświadczeniach racjonalizatorów Związku Radzieckiego.

Rozpatrzymy, jak kształtuje się rozwój ruchu racjonalizatorskiego w podstawowym przemyśle naszego miasta — w przemyśle bawelnianym.

Rozwój ten charakteryzuje liczba zgłaszanych wniosków racjonalizatorskich. W roku 1948 wpłynęło ich zaledwie 35, natomiast w 1949 r. — 205, zaś w roku bieżącym do 1 października 555. Przemysł bawelniany dzięki zrealizowanym wnioskom osiągnął już po ważne oszczędności. W roku 1948 wyniosły one ponad 60 milionów złotych, w roku 1949 ponad 548 milionów zł., a w roku bieżącym do 1. 10. — 573 miliony złotych (dawnych). Podobnie zwiększyła się suma wypłacanych racjonalizatorom premii.

W porównaniu z ubiegłymi latami wybitnie wzrosła w tym roku liczba pomysłów racjonalizatorskich, które przysporzyły naszym

zakładom poważnych oszczędności. Niemniej jednak rozwój ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle bawelnianym nie został jeszcze ujęty w ścisłe formy organizacyjne.

STAWIĄC KONKRETNE ZADANIA

W wielu wypadkach o zgłoszeniu pomysłu racjonalizatorskiego decyduje przypadek, względnie inicjatywa samych racjonalizatorów. Nie stawia się natomiast przed racjonalizatorami konkretnych zadań do opracowywania. Nie czynią tego na ogół ani kierownictwa poszczególnych zakładów, ani Centralny Zarząd Przemysłu Bawelnianego, ani też same kluby. A przecież — przynajmniej na niedawnej naradzie racjonalizatorów przemysłu bawelnianego dyrektor produkcji CZPB, tow. Woźniakowski — istnieje wiele doniosłych dla całego przemysłu bawelnianego zagadnień, które mogą i powinny być rozwiązywane.

Wśród tych zagadnień Centralny Zarząd stawia dziś na pierwszym miejscu między innymi sprawę przyspieszenia obrotów maszyn i obniżenia skretu niektórych gatunków przędzy tak, aby mimo to odpowiadały one wszystkim dotychczas stawianym wymaganiom. To umożliwi wzrost wydajności pracy, a w rezultacie podniesienie produkcji.

Wiele problemów do rozwiązania może wysunąć także kierownictwo każdego zakładu.

Jednakże niejednokrotnie i same kluby racjonalizatorskie, mające krzewić myśl racjonalizatorską na terenie swych zakładów pracy, nie przejawiają żywszej działalności. Tak jest np. w ZPB

im. 1 Maja, w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawelnianego itd.

Przykład owocnej działalności daje klub racjonalizatorów w ZPB im. Marchlewskiego. Członkowie klubu spieszą z pomocą i poradami fachowym robotnikom, nie uśmiejącym wykonać odpowiednich rysunków czy opisów do swego pomysłu. Racjonalizatorzy ZPB im. Marchlewskiego w niemiełej mierze przyczynili się swą pracą do usunięcia wielu konkretnych trudności w procesie produkcji. Klub, który pracę swą planuje, zajął się także energicznie propagowaniem ruchu racjonalizatorskiego wśród załogi, co daje pomyslnie rezultaty. Robotnicy zgłaszają coraz więcej nowych usprawnień. Dla podniesienia kwalifikacji racjonalizatorów urządzane są kursy nauki i kresleń technicznych.

Podobnymi osiągnięciami może się pochlubić wiele klubów w przemyśle bawelnianym, ale również w ich poczynaniach nie brak niedociągnięć.

Przed wszystkim nasze kluby racjonalizatorskie niemal zupełnie zapomniły, że trzeba zainteresować ruchem racjonalizatorskim również kobiety, zatrudnione w przemyśle bawelnianym, stanowiące przeszło 60 proc. ogółu robotników. A przecież wiele spośród tych kobiet — przede wszystkim z pomocą personelu technicznego wprowadzić szereg udoskonaleń pracy.

Współpraca naukowców z racjonalizatorami przemysłu bawelnianego nie jest również jeszcze odpowiednio zorganizowana. Profesorowie Politechniki Łódzkiej od wiedzają wprawdzie niektóre kluby, wygłaszają odczyty i pogadanki dla racjonalizatorów, opinu-

ją wiele wniosków racjonalizatorskich, nadsyłanych im przez Dział Postępu Technicznego CZPB. Są to by jest natomiast bezpośredni kontakt naukowiec z racjonalizatorami w czasie opracowywania przez nich wniosków, pomimo istnienia przy Politechnice Łódzkiej poradni dla racjonalizatorów.

Dział Postępu Technicznego w CZPB nie potrafił jeszcze do tej pory dostosować się do rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Bo czyż jest to zachęta dla racjonalizatora, jeżeli sprawa jego pomysłu nie zostaje załatwiona w ciągu półtora roku? Tak długi przewidywany w tym dziale sprawę pomysłu racjonalizatora ob. Kosinińskiego z ZPB im. St. Dubois. Wypadek ten świadczy jednocześnie o martwości klubu racjonalizatorów przy tych zakładach. Powinien on bowiem interesować się losem pomysłu swego członka i nie dopuścić do tak biurokratycznego przeciągania sprawy.

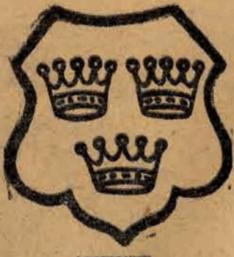
Biurokratyzmowi załatwianiu wniosków przez zakładowe komisje usprawnień i przez Dział Postępu Technicznego CZPB muszą nasze organizacje partyjne i zawodowe wypowiedzieć zdecydowaną walkę. Nie można tolerować wypadków przetrzymywania wniosków lub nie załatwiania ich, gdy załączone opisy są niepełne, albo słuszne założenia jest nawet niewłaściwie rozwiązywane. W takich wypadkach nie wolno mechaicznie odrzucać wniosku, lecz trzeba uczynić wszystko w celu pomocy racjonalizatorowi.

Klub racjonalizatorów musi być motorem całego ruchu racjonalizatorskiego w zakładzie pracy, a za pracę jego odpowiada dyrekcja, rada zakładowa i organizacja partyjna.



Prenumerata prasy radzieckiej na rok 1951 przyjmują wszyscy kolporterzy prasy partyjnej, przewodniczący zakładowych kół PPK, oddziały PPK „Ruch”, urzędy i agencje pocztowe, księgarnie „Domu Książki” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 289 — I Sekretarz
415 — II Sekretarz
415 — Wydział Ogólno-Administracyjny
185 — Wydział Organizacyjny
116 — Wydział Ekonomiczny
222 — Wydział Kadry
180 — Wydział Propagandy
0 — Straż Pożarna
6 — Komenda „Służby Polsce”
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
66 — Prezydium MRN
91 — Dworzec Kolejowy
112 — PCK
143 — Zarząd Miejski ZMP
213 — Telegraf
215 — Pogotowie PCK

KINA:

Kino „POLONIA” i „ROBOTNIK”: Festiwal filmów radzieckich — „Upadek Berlina” I seria. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic” — Armii Czerwonej 19, obok PPK „Ruch”.

„SP” ułatwią zdobycie zawodu

Wychowanie kadr fachowców jest najbardziej palącym zagadnieniem w budownictwie socjalizmu i realizacji zadań Planu 6-letniego. Dlatego z zadowoleniem należy powitać inicjatywę powszechnej organizacji „Służba Polsce”, która prowadzi w buncie młodzieży do szkół zawodowych. Aby ułatwić młodzieży kończącej szkołę podstawową zdobycie wykształcenia zawodowego, które umożliwi potem zdobycie awansu społecznego, zapisy do szkół zawodowych przyjmują Komendy Powiatowe P. O. „Służba Polsce”.

Młodzież powiatu łaskiego, która pragnie zdobyć potrzebny do pracy wiedzę w szkole — winna zgłosić się do Komendy Powiatowej P. O. „SP” w Pabianicach przy ul. Armii Czerwonej 25.

Przed kandydatem na uczelnie stoi do wyboru cały wachlarz szkół specjalnych. Są to szkoły górnicze, szkoły taboru kolejowego i rzecznego, ceramiki budowlanej, szkoły przemysłu drzewnego, hutniczego i szklarsko-ceramicznego.

Lecz nie tylko chłopcy mogą wstąpić do szkół zawodowych. Dziewczęta mogą zgłaszać się do szkół Przesposobienia Bawelnianego, lub też szkół dla mo-

ROBOTNICZY PABIANICKICH Zakładów Pracy manifestują na rzecz Kongresu Pokoju

Drugi Światowy Kongres Pokoju rozpoczyna swe obrady w Sheffield w Anglii. Robotnicy pabianickich zakładów pracy manifestują na zorganizowanych w fabrykach masówkach swą solidarność z całą postawą ludzkością, wysyłają do członków Kongresu depesze gratulacyjne, meldują o swych zobowiązaniach, wysuwają żądania pokojowe, uchwalenia których domagają się od Kongresu.

W piątek i sobotę w pabianickich zakładach pracy zorganizowano szereg masówek.

W Pabianickich ZPB oddział Nr 15 masówka odbyła się w dniu 10 o godz. 13 w okresie przerwy między zmianami. Po krótkim przemówieniu jednego z robotników o znaczeniu

obrad II Kongresu Pokoju uchwalona została rezolucja, którą w formie telegramu postanowiono wysłać do Sheffield.

W Spółdzielni im. Antoniego Suwary zorganizowano kilka masówek na poszczególnych oddziałach. Snowacze postanowili przez 3 dni wyprodukować o 5 kg surowca więcej, a przewijacze — zwiększyć produkcję o 1 kg przędzy.

Pracownicy Technicznej Obsługi Rolnictwa zgromadzeni na masówce zwołanej z okazji II Światowego Kongresu Pokoju, postanowili przepracować 2 godziny przy montażu hali narzędziowej, by wcześniej przygotować ten obiekt do remontów. Po wygłoszeniu prelekcji zabrał głos dwóch robotników TOR, którzy potępili agresję amerykańską w Korei i remilitaryzację Niemiec Zachodnich.

Podobne masówki odbyły się w dniach 10 i 11 listopada we wszystkich zakładach pracy. Zebrani po wysłuchaniu krótkich przemówień na temat Walki o Pokój podejmowali zobowiązania produkcyjne. W wielu zakładach robotnicy samorzutnie postanowili zorganizować Warty Pokoju, by wzorową pracą uczcić obrady kongresu.

Zbiorowe rezolucje ze wszystkich masówek przesłane zostaną do Sheffield.

List harcerzy z Pabianic do organizacji „Pionier” w Stalingradzie

My, harcerze i harcerki miasta Pabianic, zgromadzeni na wiecu w dniu 9 listopada 1950 roku, pozdrawiamy naszych przyjaciół Pionierów w Stalingradzie.

Zebrałmy się z okazji radosnego święta 33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

My, harcerze i harcerki, bierzemy przykład z Waszej pracy i staramy się Wam dorównać. Uczę się dobrze, biorąc czynny udział w życiu szkolnym razem walczymy o utrwalenie pokoju i rozwój zdobycy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

Przesyłamy wszystkim Pionierom braterskie pozdrowienia i zapewniamy, że nie ustaniemy w walce i pracy dla budowy Socjalizmu w naszym kraju.

Niech żyje Wielki Przyjaciel Dzieci Świata, TOWARZYSZ JÓZEF STALIN!

Niech żyje Przyjaźń Polsko-Radziecką!

CZUWAJ!
HARCEKRY I HARCEKRY MIASTA PABIANIC.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Utworzony w Pabianicach komitet obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dokłada wszelkich starań, by organizowane z tej okazji uroczystości wypadły jak najbardziej okazale.

Na terenie Pabianic Miesiąc Przyjaźni został rozpoczęty w dniu 7 listopada, odsłonięciem pomnika bohaterów Armii Radzieckiej oraz uroczystą akademią, która odbyła się w kinie „Polonia”.

W ub. tygodniu, przy współudziale robotników pabianickich zakładów pracy, zorganizowanych zostało przez TPPR szereg akademii w fabrykach. W spółdzielni „Spół”, w Państwowej Fabryce Narzędzi, w Fabryce Mebli, w Pabianickich Zakładach Przemysłu Papierniczego, odbyły się uroczyste akademie. Zebrani na nich robotnicy wysłuchali referatów, które zapoznali ich ze wspaniałymi osiągnięciami radzieckiej go spodarki, z nowymi gigantycznymi planami przeobrażenia przyrody, z życiem kulturalnym narodów Związku Radzieckiego. Akademię w powyższych zakładach zakończyły się występami artystycznymi zespołów robotniczych.

Program obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na tym się jednak nie wyczerpuje.

W niedzielę, 12 listopada, odbędzie się centralna akademie dla robotników wszystkich oddziałów PZPB. Organizuje ją Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy współudziale załogi PZPB, w sali kina „Polonia”.

W następną niedzielę, dnia 19 listopada, przybędzie do Pabianic zespół „Artosu” z bogatym repertuarem pieśni i tańca. W progra-

„Złoty Part” Komunikat

Dnia 14 listopada, we wtorek, o godz. 18.00, odbędzie się otwarcie kursu szkolenia partyjnego I stopnia przy Komitecie Miejskim PZPR w Pabianicach.

Wszyscy członkowie wytypowani przez podstawowe organizacje partyjne powinni się zgłosić o oznaczenie godzinie w lokalu przy ul. Limanowskiego 11.

Harcerze uczcili 33 rocznicę Rewolucji Październikowej

W dniu 9 listopada br. w sali teatralnej PZPB przy ul. Traugutta 4 zebrało się około 600 harcerzy i harceerek ze wszystkich szkół z terenu Pabianic.

Po powitaniu obecnych przez ob. Liszczyńską z Zarządu Miejskiego ZMP powołano prezydium zebrania, w skład którego weszli młodzi

przedstawiciele wszystkich szkół. Na przewodniczącą wybrano dwunastoletnią kol. Rogozińską. W obradach udział wzięli przedstawiciele ZMP, Miejskiej Rady Narodowej i PZPR.

Uroczystość rozpoczęła odśpiewaniem hymnu Młodzieży Demokratycznej.

Następnie kol. przewodnicząca udzieliła głosu dwunastoletniemu harcerzowi Kieszowskiemu, który wygłosił, nagrodzony oklaskami, referat o okolicznościach.

Pragnąc wyrazić słowa wdzięczności młodzieży Związku Radzieckiego i nawiązać z nią serdeczne nić przyjaźni, zgromadzeni postanawiają wysłać do pionierów Stalingradu list, który by odzwierciedlił uczucia młodzieży polskiej do młodzieży radzieckiej. Z niezwykłą radością przyjmują zebrani projekt listu, nagradzając go entuzjastycznymi oklaskami.

Następny punkt obrad przewiduje meldunki z wykonania powyższych zobowiązań z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Z wielką dumą meldują mali harcerze o oczyszczeniu parków i skwerków z liści, o wykonaniu pięknych gazet ściennych, o pracy koleś samo kształceniu i dobrze przebiegającej akcji likwidowania złych ocen w nauce.

Na zakończenie odbyła się część artystyczna, w której wzięli udział uczniowie i uczennice szkoły TPD oraz szkół Nr 3, 9, 6 i 7. Wykonały one zostały recytacje wierszy poetów radzieckich, następnie chór odśpiewał pieśni radzieckie, a zespół tańeczny wykonał kilka tańców ludowych.

O godzinie 15.15 zebranie harcerzy zostaje zakończone. Wszyscy uczestnicy udają się na powitanie motorowej sztafety, która zawiezie ich meldunek do Łodzi, a następnie — do Warszawy.

Slaw Den.

mie przewidywane są pieśni oraz ludowe tańce radzieckie. Prelekcja na temat Związku Radzieckiego odbędzie się w sali kina „Polonia” w dniu 26 listopada. W ramach współpracy kulturalnej miasta i wsi przewidziane są tegoż dnia występy chóru i zespołów tańecznych z Moszczenicy, Huty Dłutowskiej i z Sedziejowic.

Zakończenie obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nastąpi w dniu 8 grudnia. O ile pogoda donisze, odbę-

dzie się w tym dniu imponująca spartakiada sportowa, w której wezmą udział pabianickie kluby sportowe. Pod koniec listopada planowane jest otwarcie wystawy, ilustrującej osiągnięcia Uzbekiej Republiki Radzieckiej.

Program obchodu Miesiąca został tak ułożony, aby każdy obywatel Pabianic miał możliwość zapoznania się z osiągnięciami gospodarczymi i kulturalnymi na szego potężnego sąsiada — bohaterskiego Związku Radzieckiego.

Film Polski komunikuje

W tegorocznym festiwalu filmów radzieckich na ekrany kin festiwalowych miało wejść szereg najnowszych, nie oglądanych dotąd w kraju filmów radzieckich. Kopie tych filmów sporządzano w laboratoriach Berlina i Pragi. Wykonanie niektórych z nich uległo jednak niespodziewanemu opóźnieniu, wskutek czego repertuar kin festiwalowych musiał ulec częściowej zmianie. Niektóre z wymienionych w karnetach nowe filmy radzieckie zastąpiono innymi obrazami produkcji radzieckiej.

Osoby, które na okres festiwalu zakupiły specjalne karnety, nie poniosą żadnych strat. Jeśli którykolwiek z zaplanowanych w repertuarze nowych filmów radzieckich nie

będzie w okresie festiwalu wyświetlany w danym kinie festiwalowym, posiadacz karnetu będzie go mógł obejrzeć po zakończeniu festiwalu w innym kinie. W miejscowościach natomiast, gdzie znajduje się tylko jedno kino, posiadacz karnetu obejrzany dany film w tym samym kinoteatrze. Nie wykorzystany w czasie festiwalu bilet będzie w tym wypadku honorowany.

Ponadto, wskutek niezawinionej przez Film Polski opóźnienia w wykonywaniu kopii nowych filmów radzieckich, niektóre z nich będą wyświetlane w czasie festiwalu w innych dniach, niż to zaplanowano i oznaczono na karnetach.

Kampania cukrownicza przebiega sprawnie

Od kilku tygodni pracują wszystkie cukrownie biorące udział w tegorocznej kampanii cukrowniczej. Do dnia dzisiejszego wyprodukowaliśmy już ponad 380 tysięcy ton cukru, co stanowi ok. 46 procent planu. Rynek wewnętrzny jest już całkowicie nasycony cukrem z nowej kampanii.

Tegoroczna kampania przebiega sprawnie. Należy podkreślić, że przeciętna dobowa przerobu buraków dla całego kraju w okresie bieżącej kampanii jest o wiele wyższa, niż w roku ubiegłym. W końcowych dniach października i w początku listopada dobowy przerób buraków dochodził do 990 tysięcy q, w ub. roku wynosił on w analogicznym okresie 930 tysięcy q. Straty przerobowe są w br. również niższe w porównaniu z rokiem ub.

Wzrost przerobu dobowego buraków jest wynikiem pogłębiającego się współzawodnictwa indywidualnego, zespołowego i międzyzakładowego, jak również coraz bardziej rozwijającego się ruchu racjonalizatorskiego wśród robotników cukrowni. Również i długookresowe zobowiązania, podjęte przez poszczególne cukrownie dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, wpływają na pogłębianie się socjali-

stycznego stosunku do pracy wśród robotników i pomagają w wykonywaniu zadań produkcyjnych.

Dostawy buraków przez plantatorów buraka cukrowego przeprowadzane są na ogół sprawnie i terminowo. Współpraca pomiędzy plantatorami buraka cukrowego a robotnikami cukrowni zacieśnia się coraz bardziej.

W sprawnym przebiegu kampanii pomagają wydatnie kolejarze, spełniając należycie powierzone im zadania na odcinku dostawy buraków. Wagony podstawiane są terminowo, nie obserwuje się żadnego zahamowania w dostawach buraków do cukrowni.

Dotychczasowe wyniki pozwalają sądzić, że kampania zostanie przeprowadzona w terminie, na wysokim poziomie technicznym i organizacyjnym.

Na podstawie dotychczasowych dostaw można już oszacować, że tegoroczne zbiory buraków cukrowych będą wyższe od planowanych. Biorąc pod uwagę zarówno postawę robotników cukrowni jak i plantatorów, stwierdzić należy, że podjęte przez robotników zobowiązanie wyprodukowania w tegorocznej kampanii 850 tysięcy ton cukru, może być dość znacznie przekroczona.

Śladem naszych artykułów

Remonty na oddziale przygotowawczym w Tkalni „C” PZPB są przeprowadzane w porę

Na artykule, który ukazał się w naszym piśmie w dniu 8 listopada rb. otrzymaliśmy z Dyrekcji Tkalni PZPB odpowiedź, którą poniżej podajemy.

„W odpowiedzi na art. w „Głosie Pabianic” z dnia 8 listopada 1950 wyrażamy, że na Oddziale Preparawczym Tkalni „C” jest 2 mistrzów odpowiedzialnych za oddział, a nie 4 jak podano. Po skontrolowaniu snowadeli nie stwierdziliśmy, by maszyna przez 2 tygodnie czekała na

remont. Remonty na oddziale są przeprowadzane w porę. Rama (szeregowka) jest zmontowana z częściowo zużytej, jako tymczasowa, gdyż mamy już sprowadzone nowe snowadla, które w krótkim czasie będą uruchomione na nowopreparowanych salach oddziału przygotowawczego. Stwierdzamy natomiast, że reklamacje o źle przewijanej przędzy na przewijalni są dość częste, na co bezpośredni wpływ mają brakarze przedziałni”.

Czytajcie i rozpowszechniajcie

»GŁOS»

Władysław Rymkiewicz

15)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Nie zakopały, tylko zatopiły — oznajmił Janik i ruszył wysokim brzegiem kanału, wypełnionego zieloną wodą, w kierunku płaczącej wierzby, rosnącej samotnie na burcie i dotykającej niemal końcami swych długich gałązek powierzchni wody, marszczącej się od podmuchów wiatru. Opodal za wierzbą widać było na kanale uwiązane u brzegu płaskie czołno-ponton.

Janik zatrzymał się przy wierzbie. — SS-mani, gdy się stąd ewakuowali, kazali mi pracować przy rozbiórce pompy. Nie zdążyli, hycie, wszystkiego zniszczyć. Rusek ich za bardzo naciskał.

Zamyślony, umilkł na chwilę, po czym ruchem głowy wskazał na powierzchnię wody w miejscu, nad którym zwiisał falujący na wietrze, zielony płaszcz gałęzi.

— A ta tarca, której szukacie, leży tu zatopiona na dnie.

Trochę zabłyśły oczy.

— Wiecie co, wydobędziemy tę tarczę!

— Teraz?

— A no, teraz! Tu nie głęboko, nie będzie dwóch metrów.

Janik roześmiał się i otrząsnął.

— A idźcie, człowieku!... Chłodno, wiatr!

— Słoneczko przygrzewa — namawiał Troska.

— Co wam tak pilno? We wrześniu już zimna woda, skurcz was może złapać, nalykacie się wody.

Troska usiadł na brzegu, wyjął z kieszeni portek blaszane pudełko, skrzył bibulkę z tytoniem, podał Janikowi.

Potem skrzył drugiego papierosa i przypalił od Janika.

— Widzicie, to jest tak — mówił powoli, z namysłem. — Za okupacji byliśmy z Sarniukiem w obozie, w Sztuthofie. Tam żeśmy się trzymali razem, można powiedzieć: jak brat z bratem. Razu jednego Sarniuk powiada: „Wiesz co, Tomasz, jak przeżyjemy to piekło, to musimy i my coś dla Polski zrobić. Takżeśmy sobie postanowili. Sarniuk to jeszcze przed wojną, w dwudziestym drugim roku był się w powstaniu o Gdańsk. Potem pracował na kolei, był wicelice, maszynista. Hitlerowcy go w czterdziestym trzecim roku zamknęli w obozie. Komunista, powiedzieli.

Troska wydmuchał dym i splunął.

— Teraz, jak się zwleczę z łóżka, to będzie znowu zaraz chciał wlażyć do wody po tę tarczę. Ja go znam. I znowu go się jakaś choroba uczepli.

Wstał, udał się do stacji i po małej chwili wrócił z długim powrozem zakończonym supłem i mutrą. Jeden koniec sznura rzucił do kanału. Plusnęła woda. Drugim końcem Troska okręcił mocno pięć wierzby.

— Co robicie? — zaniepokoił się Janik.

— Będziemy nurkować — postanowił Troska. — Okręci się tarczę pod wodą dwa, trzy razy powrozem, zawiąże się na supel, a potem będziemy windować.

Janik wstał.

— Zwiariowaliście! — wykrzyknął oburzony. — Nie ma głupich! Ja do zimnej wody nie wleżę.

Troska zsuł rozkładane obuwie, zdjął marynarkę.

— Te, Janik? — wołał ze śmiechem za odchodzącym ślusarzem.

— Zaczekajcie! Bądźcie człowiekiem, pomóżcie mi!

Janik machnął ręką.

— Nie nabierzecie mnie na to! — rzucił ze złością.

Dozedeł do budynku stacji i, skręcając na mostek nad kanałem, zobaczył przykucniętego na burcie jak do skoku nagego Troska. W tej pozycji widział go nie dłużej niż dwie sekundy, gdyż wnet usłyszał plusk i ujrzał białe ciało, ginące pod zieloną powierzchnią wody.

(dalszy ciąg nastąpi)

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 12 listopada 1930 r.

SZESĆ MILIONÓW CHŁOPÓW GŁODUJE

„Kurier Łódzki” oblicza, że w Polsce w obecnej chwili żyje w okropnych warunkach ponad sześć milionów chłopów, posiadających zaledwie kilka skrawków ziemi, względnie nie posiadających jej wcale. Ta armia głodujących chłopów żywi się nie wiadomo czym. Chłopi ci podatni są na wszelkie „polityczne miraży” i „zasilają” stale wielką armię bezrobotnych w miastach. Przyrost tych nędzarzy wynosi około pół miliona osób rocznie.

OSZUSTWA KAMENICZNIKA

Michał Paluszkiwicz właściciel kilku kamienic na Bałutach, został skazany na rok więzienia za oszustwa, popełnione na tle mieszkaniowym. Mianowicie Paluszkiwicz sprzedał jedno mieszkanie kilku osobom naraz pobierając od nich odstępne po kilkaset złotych.

KREWKI PRACODAWCA

Właściciel piekarni przy ul. Zakątnej 19 (gazety nie podają nazwiska) będąc w „zdenierowaniu” uderzył tępym narzędziem swego pracownika. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ранnego odwoząc go na kurację.

Ze sportu

Gimnastyka jest podstawą

dobrych wyników we wszystkich dyscyplinach sportowych

Wartość gimnastyki ocenił razdy, kto oglądał choć raz zawody gimnastyczne. Poza walorami estetycznymi, jakie rzucają się w oczy każdemu obserwatorowi, gimnastyka, podkreślić należy jej zasadnicze znaczenie, jako racjonalnej zaprawy do każdego sportu.

Słynne są dziś na całym świecie popisy gimnastyczne w ramach Święta Kultury Fizycznej w ZSRR i w ramach zlotów organizowanych przez czeskiego „Sokola”.

W Polsce, mimo sukcesów indywidualnych, umasowienie gimnastyki nie jest tak duże jak w innych państwach.

W celu popularyzacji gimnastyki, sekcja gimnastyczna klubu sportowego „Związkowiec — Zryw” przystępuje do organizowania ćwiczeń dla najmłodszych w wieku od 8 do 12 lat i zwraca się z apelem do rodziców o zapisywanie swych pociech. Zajęcia będą odbywały się w dogodnych godzinach (15 — 16) pod fachowym kierownictwem ob. Haliczowej, w jednej z najpiękniejszych i najlepiej wyposażonych sal sportowych w Łodzi, przy ul. Pogonowskiego 82. Sala ta jest czysta, jasna, ciepła i wyposażona w natryski.

Gimnastyka zapewni młodzieży prawidłowy rozwój fizyczny i

ustrzeże ją od częstych jeszcze u nas deformacji kośćca.

Poza tym za kilka miesięcy klub będzie posiadał nowoczesną, wzorową świetlicę, w której będą się odbywały zajęcia kulturalno — oświatowe, połączone z grami i zabawami młodzieżowymi.

Przypominamy, iż sekcja gimnastyczna KS „Związkowiec — Zryw” prowadzi treningi dla mężczyzn w poniedziałki i piątki w godz. 20.30 do 22.00 dla kobiet w poniedziałki i środy od godz. 19.00 do 20.30 oraz

wspólny trening w niedzielę od godz. 10.00 do 13.00.

Obecnie klub uzyskał nowe uzupełnienie sprzętu, który przedstawia się okazale zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym. Liczymy więc, iż w Łodzi znajdzie się wielu chętnych do uprawiania gimnastyki i że ta forma kultury fizycznej stanie się u nas wkrótce tak masowa jak w Związku Radzieckim, w którym każdy sportowiec jest przede wszystkim dobrym gimnastykiem.

Issakowa jedzie na Kongres Pokoju



Wśród nazwisk delegatów Związku Radzieckiego udających się na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju znajduje się jedno nazwisko znane wszystkim sportowcom na świecie, a mianowicie nazwisko Issakowej — trzykrotnej mistrzyni świata w jeździe szybkiej na lodzie.

Trzykrotne mistrzostwo świata! Dla laików te słowa może niewiele znaczą, ale kto interesuje się sportem, kto sport sam uprawiał, zdaje sobie doskonale sprawę z tego, ile trudu, ile samozaparcia i poświęcenia wymaga odniesienie takiego sukcesu.

Trzykrotny mistrz świata nie jest człowiekiem ulepionym z innej gliny, ale posiadać musi obok daleko rozwiniętej sprawności fizycznej również wyjątkowe morale, a więc musi posiadać wielką ambicję i nieustępliwość w walce wodzącej do zwycięstwa.

Wybór Issakowej na delegatkę na Kongres Pokoju wszyscy sportowcy radzieccy przyjęli nie tylko z wielką dumą, ale i szczerą radością.

Chaotycznie i bezplanowo

pracują Zrzeszenia Okręgowe w woj. katowickim

W dalszym ciągu kontroli ogniw sportu związkowego Wydział Kultury Fizycznej CRZZ dokonał inspekcji Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych w woj. katowickim.

Słaba współpraca Rady Kultury Fizycznej przy CRZZ z Radami Okręgowymi Zrzeszeń Sportowych o raz nienależyte powiązanie z niższymi komórkami: klubami i kołami sportowymi przy zakładach pracy są powodem wielu mankamentów.

Do głównych niedociągnięć stwierdzonych przy kontrolowaniu działalności Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych należą: słabe zainteresowanie pracami kół sportowych i zupełny brak inicjatywy w uaktywnieniu kół sportowych, które w większości nie przejawiają żywej działalności. Nienależyte spouła ryzowano wśród członków kół i klubu

ów odznacze SPO i udział w akcjach masowych.

Niewłaściwie prowadzona jest gospodarka kadrami instruktorskimi. Zrzeszenia nie doceniając ważności tego zagadnienia, nie wykozystwały w wielu wypadkach ilości przydzielonych miejsc na kursach instruktorskich. Stwierdzono również, że przeszkoleni instruktorzy w wielu wypadkach nie pracują na swych stanowiskach.

Zrzeszenia Okręgowe pracują chaotycznie i bezplanowo co w wielu wypadkach jest winą Rad Głównych Zrzeszeń Sportowych, które są zbyt słabo powiązane i nie instruuja Rad Okręgowych. Dowodem tego są najsłabsze pracujące w okręgu Rady „Górnika” i „Unii” mimo, że ich Rady Główne są właśnie na Śląsku. Stosunkowo najlepiej pracują Zrzeszenia Sportowe „Ogniwo”.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Godz. 19.15 „Bygdała szlifierza Karhana” — wznowienie.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Godz. 15 „Wieczór Trzech Króli” Szekspira. Godz. 19.15 „Sprawa Pawła Esterzaga”, Al. Gergely. W poniedziałek teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36) Godz. 16 „Obcy cień”, K. Simonowa. — Wszystkie bilety wyprzedane.

TEATR „ARLEKIN” Wyjazd do Tomaszowa na gościnne występy i p. p. o godz. 19 w Łodzi widowisko pt. „Sambo i lew”. Kasa czynna codziennie od godz. 10

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr” Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny. Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulanowych”, I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO” Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom”. Kasa czynna od 10 do 13 i od 15 do 17

TEATR „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Ostatnie dni! — Godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie” czyli „Wodewil Warszawski” Godzawy i Stepnia. Ceny biletów niższe o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zaklęta narzeczona”, dod. „Nowe życie kochozu”, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11.30
BAJKA (Franciszkańska 31) „Burza nad Azją”, dod. „Zima w puszczy Białowieskiej”, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
BALTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina” I seria, dod. „W Pół. Korei”, godz. 15, 17, 19, 21, poranek godz. 13 (Dla dzieci powyżej lat 7)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50”, PKP. Nr. 46-50, „Nowa sztuka”, „Czarodziej skie laboratorium”, „Kukułka i Szpak”, godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.
MUZA (Pabianicka 178) „W piaskach Srodzkiej Azji”, dod. „Lyz-wiarze” i „Zabytki architekt. Uzbekistanu”, godz. 16, 18, 20

poranek godz. 11 (Dla dzieci powyżej lat 7)
POLONIA (Piotrkowska 67) „Wesoly jarmark”, dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie”, godz. 13.30, 16, 18.30, 21 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „Borowoj”, godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
REKORD (Rzgowska 2) „Konfrontacja”, dod. „Świat Młodych” Nr 11-49, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „As wywiadu”, dod. „Płon pokoju” godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu”, I seria, dod. „Mażurki Chopina”, godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Świat się śmieje”, dod. „Uważny pomocnik”, godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Trzeci szturm”, dod. „Przeгляд sportowy” Nr 3-50, godz. 13, 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
TATRY dla młod. (Sienkiewicza 40) „Zaklęta narzeczona”, dod. „Nowe życie kochozu”, godz. 14.30, 16.30, 18.30, poranek godz. 11
TECZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.
WISLA (Daszyńskiego 1) „Wesoly jarmark”, dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie” godz. 13, 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Wesoly jarmark”, dod. „Granica pokoju”, godz. 13, 15.30, 18, 20.30 poranek godz. 10.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Panna bez posagu”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 8-50, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży od lat 12)
ZACHETA (Zgierska 26) „Córka marynarza”, dod. „Nasz dom”, godz. 16, 18, 20, por. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Co nas czeka dziś w kraju?

Dziś w kraju poza Łodzią czekają nas następujące imprezy:

I LIGA PIKARSKA
Ogniwo — Kolejarz (Poznań). CWKS — Gwardia. Związkowiec (Poznań) — Górnik (Bytom). Budowlani — Związkowiec (Kraków). Górnik (Radlin) — Unia (Chorzów).

II LIGA PIKARSKA
Ogniwo (Bytom) — Włóknarz (Częstochowa). Ogniwo (Tarnów) — OWKS (Lublin). Ogniwo (Częstochowa) — Związkowiec (Przemysł). Kolejarz (Przemysł) — Związkowiec (Chelmek). Stal (Lipiny) — Stal (Katowice).

I LIGA KOSZYKÓWKI MĘSKIEJ
Spójnia (Gdańsk) — Spójnia (Łódź). AZS (Warszawa) — Kolejarz (Poznań). Związkowiec (Poznań) — Gwardia (Kraków).

I LIGA KOSZYKÓWKI ŻEŃSKIEJ
AZS (Warszawa) — Kolejarz (Warszawa).

I LIGA SZCZYPIORNIKA
Budowlani (Opole) — Kolejarz (Tarn. Góry). Kolejarz (Gniezno) — Budowlani (Chorzów). AZS (Warszawa) — Spójnia (Katowice).

Co usłyszymy przez radio

Program na 12 listopada 1950 r.
6.50 Początek audycji. 6.58 Sygnał 6.55 Program dnia. 7.00 Melodie ludowe różnych narodów. 8.00 Dziennik. 8.15 Polska pieśń masowa. 8.20 Melodie z operetek i komedii muzycznych. 8.50 Audycja SKRR. 8.55 (Ł) Chwila muzyki. 9.00 Koncert organowy Wł. Owiewi. 9.30 Fragment niedrukowanego utworu I. Koszykowskiej. 9.45 „Wies tańczy i śpiewa”. 10.00 Przegł. prasy stol. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 „Poezja i muzyka”. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 11.25 (Ł) Koncert zyczeń. 11.45 Skrzynka Wszechniej Radiowej. 11.57 Sygnał i hejnał 12.04 Przegład czasopism. 12.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 13.00 „Historia ruchu robotniczego”. 13.15 (Ł) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”. 13.25 (Ł) Transmisja z meczu piłkarskiego „Włóknarz”

Łódź — „Kolejarz” — Warszawa. 14.00 „Wszechnica Radiowa”. 14.20 Utwory R. Statkowskiego w 25 rocznicę śmierci. 14.40 Aud. oświatowa. 14.50 „Melodie lud. do tańca w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej”. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Nasze chóry śpiewają”. 16.20 „Maria Konopnicka — poetka ludu”. 16.35 „Melodie świata”. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert Chopinowski. 17.50 „Encyklopedia Radiowa”. 18.00 „Jas cheć do domu” — słuch. wg sztuki S. Michałkowa. 19.00 Koncert Ork. Rozgł. Pomorskiej. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Audycja poetycka. 20.45 Aud. rozrywkowa. 21.15 Felieton. 21.25 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe lokalne. 22.15 Wiadom. sportowe z całej Polski. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU” (9)

Poniżej zamieszczamy dzie wiatę zdjęcie konkursu historycznego oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.

Przypominamy, że wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY”.

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną CENNE NAGRODY między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.

ДЕКРЕТЪ О ЗЕМЛѢ

Съѣзда Советовъ Рабоч. и Солдат. Депутатовъ. (Принятъ на засѣданіи 26-го октября въ 2 часа ночи).

1) Помѣшчить собственность, принадлежатъ немедленно быть вселеному населену. 2) Помѣшчить землю, равно какъ и всѣ земли, принадлежатъ быть вселеному населену. 3) Каждый бы то ли. 4) Для проведения во исполнение волихъ земельныхъ преобразований...

Wczorajszym komentarzu konkursowym wspomnieliśmy o pierwszych doniosłych postanowieniach władzy radzieckiej, o niezwykle ważnych aktach prawodawczych Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Jeden z tych historycznych aktów to — uchwalony w formie „Odezwu do ludów i rządów wszystkich krajów” — dekret w sprawie pokoju. Drugi z podstawowych dekretów Rewolucji Październikowej, która „postawiła sobie za cel — znieść wszelki wyzysk i zlikwidować wszystkie, wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i ciemiężców” — znosił za jednym zamachem uciek obszarzeczy, znosił obszarzecz własności ziemskiej. Jak się nazywał ów dekret?

Pracownicy poszukiwani

2 inżynierów-techników (wiertników), 4 majstrów wiertniczych, 1 szofera na wóz ciężarowy, ru-tynowane maszynistki i referenta do spraw modernizacji, współzawodniczą i B.H.P. przynimie natychmiast Przedsiębiorstwo Wiercenia Badawczych i Robót Fundamentowych w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 195. Warunki wg. umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia z życiorysem w godz. od 9 do 11 w biurze przy ul. Kilińskiego 199. 1022 Technika oraz referenta normalizacji pracy w transporcie samochodowym od zarząd zatrudni Dy-rekcja Okręgowa PKS w Łodzi, ul. Wigury 7. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr. 1011 Kierownika Oddziału Inwestycji, dwóch techników budowlanych poszukuje Centrala Skór Suro-wych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny CSS. Łódź, ul. Sienkiewicza 9. 998

Planistę finansowego, księgowych do księgowości materiałowej, st. księgowych do księgowości finansowej zaangażują natychmiast Łódzkie Zakłady Gastronomiczne, ul. Południowa 46, Sekcja Personalna. 1027 Inżynierów i techników na stanowisko inspektora nadzoru budowlanego zatrudni Centralne Biu-ro Projektów Architektonicznych Oddział w Ło-dzi, ul. Piotrkowska 38. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1004 Kontrolera zbożowego, technika-elektryka, biegłe maszynistki, księgowych-bilansistów, techników młynarskich poszukują Polskie Zakłady Zbożowe w Łodzi, ul. Narutowicza 1. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem do Działu Kadr. 999 Szklarzy, zbrojarzy, cieśli, inżynierów i techników budowlanych, robotników gospodarczych zatrudni Przedsiębiorstwo Budow. Przemysłowego Nr. 2 w Łodzi, Al. Kościuszki 101. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 1018

Murarzy, robotników gospodarczych oraz kobiety przy pracach murarskich, malarskich i magazynowych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przem. Bawełnianego w Ło-dzi, ul. Piotrkowska 171, prawa oficyna. Wyna-grodzenie wg. umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 994 Inżyniera-elektryka na stanowisko szefa Działu Ruchu, frezerów, tokarzy, elektryków do labora-torium, biegła maszynistkę i robotników gospo-darczych zatrudnią Łódzkie Zakłady Wytwórcz-Aparatury Niskiego Napięcia, Zakład A 22 w Ło-dzi, ul. Gdańska 138. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1009 Wykwalifikowanych księgowych, kierownika ma-gazynów, magazyniera, robotników gospodarczych, biegłe maszynistki, elektryków i tokarza zatrudnią Polskie Zakłady Pasów, Art. Technicznych i Ry-marskich w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. Zgłosze-nia osobiste przyjmuje Oddział Personalny. 1017

KUPON

Imię i nazwisko _____
Zawód _____
Miejsce pracy _____
Dokładny adres _____
Zdjęcie przedstawia _____